

V. KRONIKA

A. KRONIKA GOSPODARCZA

PRZEMYSŁ I GÓRNICTWO

Treść: Ogólna sytuacja gospodarcza: wskaźniki produkcji, stan bezrobocia, przewozy kolejowe, ruch cen hurtowych, ogólna charakterystyka żywienia przemysłowego. Sytuacja w poszczególnych gałęziach górnictwa i przemysłu: w górnictwie węglowym, przemyśle naftowym, hutnictwie żelaznym, produkcji cynku i ołowiu, przemyśle włókienniczym, metalowo-maszynowym, mineralnym, papierniczym i cukrownictwie.

Ogólny stan naszej produkcji przemysłowej uwidaczniają następujące wskaźniki produkcji (na podstawie danych Instytutu Badań Koniunktury Gospodarczej i Cen):

	W s k a ź n i k i		
	ogólnej produkcji przemysłowej	dóbr wytwórczych	dóbr spożycia
1929 r. przeciętny	101,9	99,5	100,8
1930 r. „	89,7	86,9	90,0
1931 r. „	78,2	73,2	78,0
1932 r. „	63,7	56,6	67,8
1933 r. „	70,0	67,7	71,4
1934 r. „	78,8	79,7	78,6
1935 r. „	84,9	88,0	86,1
1936 r. „	94,3	103,1	93,0
1937 r. „	110,7	127,3	102,7
1938 r. styczeń	115,2	134,2	104,9
1938 r. lipiec	117,9	136,5	107,9

Powyższe wskaźniki, obliczone według wartości produkcji, wskazują, że okres siedmiu miesięcy 1938 r. utrzymuje naszą wytwórczość przemysłową na wyższym poziomie, niż przeciętnie w 1937 r., co stawia Polskę w szeregu nielicznych państw, gdzie depresja w produkcji się nie uwidacznia.

Stan zatrudnienia i bezrobocia kształtował się następująco (w tysiącach):

	Zatrudnieni	Bezrobotni zarej.
Styczeń 1928 r.	764,2	165,3
Lipiec „	856,3	116,7
Styczeń 1929 r.	820,4	126,7
Lipiec „	834,0	98,7
Styczeń 1930 r.	796,4	249,5
Lipiec „	787,8	194,3
Styczeń 1931 r.	643,7	340,8
Lipiec „	673,2	255,2
Styczeń 1932 r.	544,7	338,4
Lipiec „	566,6	240,2
Styczeń 1933 r.	429,0	267,0
Lipiec „	612,0	215,0
Styczeń 1934 r.	546,0	400,0
Lipiec „	687,0	295,0
Styczeń 1935 r.	566,0	499,0
Lipiec „	746,0	306,0
Styczeń 1936 r.	595,0	472,0
Lipiec „	770,0	285,0
Styczeń 1937 r.	646,0	536,0
Lipiec „	782,0	277,0
Styczeń 1938 r.	685,0	549,0
Lipiec „	837,0	227,0

Powyższe dane wskazują, że stan zatrudnienia w 1938 roku wykazał poprawę na skutek ożywienia przemysłowego.

Przewóz towarów na polskich kolejach kształtował się w wagonach 15-tonowych, jak następuje:

1925 r. przeciętnie dziennie . . .	12 408	wagonów
1926 r. „ „ . . .	14 081	„
1927 r. „ „ . . .	16,198	„
1928 r. „ „ . . .	17 413	„
1929 r. „ „ . . .	17 990	„
1930 r. „ „ . . .	14 924	„
1931 r. „ „ . . .	13 622	„
1932 r. „ „ . . .	10 464	„
1933 r. „ „ . . .	10 620	„
1934 r. „ „ . . .	11 601	„
1935 r. „ „ . . .	12 191	„
1936 r. „ „ . . .	12 500	„
1937 r. „ „ . . .	15 226	„

1938 r.	styczeń	przeciętnie	dziennie	13 056	wagonów
„	luty	„	„	13 977	„
„	marzec	„	„	14 888	„
„	kwiecień	„	„	14 569	„
„	maj	„	„	14 662	„
„	czerwiec	„	„	14 759	„
„	lipiec	„	„	16 147	„

Najsilniejszy wzrost przewozów przypada zwykle w drugiej połowie roku kalendarzowego, czego zapoczątkowaniem jest lipiec, wykazujący w 1938 r. znaczny przyrost w porównaniu z miesiącem poprzednim.

Wskaźniki cen hurtowych kształtowały się w sposób następujący:

	A r t y k u ł y		Wskaźnik ogólny
	rolne	przemysłowe	
1928 r.	100,0	100,0	100,0
1929 r.	93,0	98,6	96,3
1930 r.	80,9	89,8	85,5
1931 r.	72,2	76,9	74,6
1932 r.	60,5	66,8	65,6
1933 r.	57,1	60,8	59,0
1934 r.	51,8	59,5	55,8
1935 r.	49,1	56,8	53,1
1936 r.	50,7	57,1	53,9
1937 r.	57,8	60,9	59,4
1938 r. styczeń	56,3	59,5	58,0
„ luty	55,9	59,4	57,7
„ marzec	54,7	59,0	56,9
„ kwiecień	56,0	58,4	57,2
„ maj	55,8	57,8	56,9
„ czerwiec	56,0	57,5	56,8
„ lipiec	55,7	57,1	56,4

Dane powyższe wykazują, że ceny hurtowe mają w 1938 r. tendencję zniżkową, aczkolwiek stan cen jest wyższy niż w r. 1936. Objaw ten wystąpił pod wpływem obniżenia się koniunktury zagranicznej, co w pewnym stopniu odbiło się i na naszych stosunkach, nie powodując jednak zbyt silnego cofania się cen.

Podane wyżej dane z zakresu ogólnej sytuacji naszego przemysłu świadczą o tym, że Polska nie poszła za innymi państwami w cofaniu się koniunktury. Jest to dowodem naszego oderwania się od zagranicy w regulowaniu wewnętrznych stosunków gospodarczych. Nasza niska stopa życiowa i nasze wielkie potrzeby in-

westycyjne sprawiają, że stosowany obecnie w polityce gospodarczej kierunek samowystarczalności powinien być dostatecznym bodźcem dla rozbudowy naszej produkcyjności we wszystkich kierunkach. Oczywiście, ma tu pole do popisu racjonalnie prowadzone planowanie rozwoju sił produkcyjnych kraju, uwzględniające zarówno co do czasu, jak i zakresu działania wszystkie czynności gospodarcze, społeczne i psychiczne, na których praca gospodarza u nas polegać powinna. Pogłębienie krajowego spożycia winno się stać u nas hasłem dla działalności produkcyjnej i na tym polu u nas bardzo wiele zdziałać można i trzeba. Przyłączenie Śląska Zaolzańskiego czyni zagadnienie to jeszcze bardziej palącym, bo pozyskujemy wielką produkcję żelaza i węgla kamiennego wtedy, gdy ograniczone mamy spożycie w tej dziedzinie w warunkach dotychczasowych.

W dalszym ciągu podajemy ogólne dane, dotyczące rozwoju głównych gałęzi przemysłu w pierwszej połowie 1938 r.

G ó r n i c t w o w ę g ł o w e wykazuje następujący rozwój produkcji:

1928 r. średnio miesięczne	3 417 000 ton
1929 r. " "	3 841 000 "
1930 r. " "	3 125 000 "
1931 r. " "	3 189 000 "
1932 r. " "	2 402 000 "
1933 r. " "	2 279 000 "
1934 r. " "	2 436 000 "
1935 r. " "	2 378 000 "
1936 r. " "	2 479 000 "
1937 r. " "	3 018 000 "
1938 r. styczeń	3 379 000 "
" luty	3 074 000 "
" marzec	3 003 000 "
" kwiecień	2 911 000 "
" maj	2 858 000 "
" czerwiec	2 902 000 "
" lipiec	3 151 000 "

Powyższe dane wskazują na pewien postęp w rozwoju wydobycia węgla w 1938 r. w porównaniu z rokiem ubiegłym, na co złożył się wzrost zapotrzebowania wewnętrznego i wywozu za granicę. Zbyt wewnętrznym i eksport kształtowały się, jak następuje:

		Zbyt w kraju w tonach	Eksport
1928 r.	średnio miesięcznie	1 967 000	1 117 000
1929 r.	„ „	2 250 000	1 200 000
1930 r.	„ „	1 691 000	1 066 000
1931 r.	„ „	1 569 000	1 190 000
1932 r.	„ „	1 269 000	863 000
1933 r.	„ „	1 272 000	809 000
1934 r.	„ „	1 315 000	868 000
1935 r.	„ „	1 407 000	765 000
1936 r.	„ „	1 552 000	735 000
1937 r.	„ „	1 844 000	866 000
1938 r.	styczeń	2 174 000	894 000
„	luty	1 841 000	847 000
„	marzec	1 728 000	903 000
„	kwiecień	1 697 000	947 000
„	maj	1 659 000	935 000
„	czerwiec	1 687 000	997 000
„	lipiec	1 831 000	1 031 000

Nafta. Wydobycie ropy naftowej i wytwórczość produktów naftowych rozwija się, jak następuje:

		Wydobycie ropy w tonach	Wytwórczość produktów
1928 r.	średnio miesięcznie	61 800	55 000
1929 r.	„ „	56 500	50 000
1930 r.	„ „	55 200	48 000
1931 r.	„ „	53 000	47 000
1932 r.	„ „	46 000	42 000
1933 r.	„ „	46 000	44 000
1934 r.	„ „	44 000	40 000
1935 r.	„ „	43 000	40 000
1936 r.	„ „	43 000	41 000
1937 r.	„ „	42 000	42 000
1938 r.	styczeń	42 000	44 000
„	luty	39 000	38 000
„	marzec	41 000	41 000
„	kwiecień	41 000	43 000
„	maj	42 000	42 000
„	czerwiec	42 000	39 000
„	lipiec	43 000	43 000

Z powyższych liczb wynika, że wydobycie ropy naftowej w roku 1938 zostało utrzymane na poziomie przeciętnego wydobycia z roku ubiegłego, co oznacza zahamowanie spadku produkcji ropy, postępującego systematycznie od szeregu lat.

Zbyt produktów naftowych przedstawia się, jak następuje:

	Zbyt w kraju w tonach	Eksport
1928 r. średnio miesięcznie	31 000	22 000
1929 r. " " 	34 000	21 000
1930 r. " " 	34 000	16 000
1931 r. " " 	31 000	18 000
1932 r. " " 	25 000	28 000
1933 r. " " 	25 000	19 000
1934 r. " " 	26 000	17 000
1935 r. " " 	26 000	14 000
1936 r. " " 	27 000	13 000
1937 r. " " 	31 000	11 000
1938 r. styczeń	33 000	6 000
" luty	30 000	8 000
" marzec	29 000	4 000
" kwiecień	28 000	4 000
" maj	28 000	4 000
" czerwiec	28 000	3 000
" lipiec	32 000	4 000

Powyższe dane wskazują, że zbyt na rynku wewnętrznym stale się poprawia w związku ze wzrostem motoryzacji, natomiast eksport maleje, aby wyrównać wzrost spożycia wewnętrznego.

Hutnictwo żelazne wykazuje następujący rozwój produkcji w zakresie surówki, stali zlewnej i wytworów walcowanych:

	Surówka	Stal zlewna	Wytw. walc.
	w tonach		
1913 r. średnio miesięcznie	86 000	138 000	100 000
1922 r. " " 	40 000	84 000	62 000
1924 r. " " 	18 000	57 000	39 000
1926 r. " " 	27 000	65 000	47 000
1928 r. " " 	57 000	120 000	87 000
1929 r. " " 	59 000	115 000	80 000
1930 r. " " 	40 000	103 000	75 000
1931 r. " " 	29 000	87 000	63 000
1932 r. " " 	17 000	46 000	33 000
1933 r. " " 	25 000	69 000	49 000

	Surówka	Stal zlewna	Wytw. walc.
	w tonach		
1934 r. średnio miesięcznie	32 000	71 000	51 000
1935 r. „ „	32 000	79 000	56 000
1936 r. „ „	48 000	95 000	69 000
1937 r. „ „	60 000	119 000	89 000
1938 r. styczeń	69 000	110 000	78 000
„ luty	69 000	111 000	94 000
„ marzec	82 000	145 000	103 000
„ kwiecień	77 000	121 000	95 000
„ maj	65 000	115 000	86 000
„ czerwiec	68 000	118 000	87 000
„ lipiec	72 000	121 000	94 000

Powyższe zestawienie wskazuje, że wytwórczość hutnicza w roku 1938 wykazuje nadal poważny wzrost z powodu zwyżki spożycia krajowego, wywołanego wzrostem ruchu inwestycyjnego.

Zbyt towarów hutniczych był następujący:

	Zbyt w kraju	Eksport
	w tonach	
1927 r. średnio miesięcznie	44 000	12 000
1928 r. „ „	59 000	13 000
1929 r. „ „	42 000	19 000
1930 r. „ „	31 000	35 000
1931 r. „ „	22 000	32 000
1932 r. „ „	13 000	11 000
1933 r. „ „	16 000	23 000
1934 r. „ „	20 000	22 000
1935 r. „ „	22 000	19 000
1936 r. „ „	31 000	21 000
1937 r. „ „	45 000	23 000
1938 r. styczeń	50 000	17 000
„ luty	41 000	11 000
„ marzec	47 000	16 000
„ kwiecień	51 000	18 000
„ maj	41 000	19 000
„ czerwiec	38 000	20 000
„ lipiec	58 000	19 000

Z powyższych cyfr wynika, że przy silnym wzroście spożycia wewnętrznego w zakresie żelaza, eksport wykazuje spadek w porównaniu do 1937 r. Zaznaczyć należy, że zostały przedłużone umowy syndykackie zarówno w zakresie związku eksportowego na-

szych hut, jak również międzynarodowe, do których należy nasze hutnictwo.

Cynk i ołów wykazały następującą produkcję:

		Cynk	Ołów
		w tonach	
1926 r.	średnio miesięcznie	10 000	2 500
1927 r.	„ „	10 000	2 500
1928 r.	„ „	13 000	3 000
1929 r.	„ „	14 000	3 000
1930 r.	„ „	15 000	3 500
1931 r.	„ „	11 000	2 500
1932 r.	„ „	7 000	1 000
1933 r.	„ „	6 900	1 000
1934 r.	„ „	7 500	900
1935 r.	„ „	7 000	1 600
1936 r.	„ „	7 700	1 200
1937 r.	„ „	8 900	1 500
1938 r.	styczeń	8 800	1 300
„	„ luty	7 900	1 400
„	„ marzec	8 800	2 300
„	„ kwiecień	8 500	1 500
„	„ maj	8 800	1 800
„	„ czerwiec	8 400	1 300
„	„ lipiec	9 000	1 500

Dane powyższe wskazują, że produkcja cynku i ołowiu utrzymuje się w 1938 r. na poziomie przeciętnej wytwórczości z 1937 r. Wywóz cynku za granicę wynosi przeciętnie około 70% produkcji.

Stan najważniejszych gałęzi przemysłu przetwórczego był w połowie 1938 r. następujący:

Przemysł włókienniczy wykazał w 1938 r. w okresie sezonu wiosennego dobre zatrudnienie we wszystkich działach, jednak w handlu sytuacja była niezbyt pomyślna wskutek późnej i chłodnej wiosny. Późniejsza letnia pogoda poprawiła nieco ruch handlowy, powodując wydłużenie sezonu letniego i opóźnienie rozpoczęcia produkcji na sezon zimowy. W tym samym kierunku oddziaływała nadzieja na niższą cenę przędzy bawełnianej, co w końcu zostało uskutecznione w lipcu br. o 8% drogą nacisku władz. Drogą rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu wprowadzony został nakaz przerobu tzw. kotoniny przez przędzalnie bawełniane w odpowiednim stosunku do bawełny, co oznacza poparcie krajowej produkcji lnu drogą zmniejszenia przywozu z zagra-

nicy bawełny. Rozporządzenie to wprowadziło pewne zamieszanie w przemyśle, które po pewnym okresie winno minąć. Przemysł wełniany miał dobre obroty w sezonie letnim przy cenach nieco obniżonych w porównaniu do roku ubiegłego.

Przemysł metalowo-maszynowy wykazuje nadal nie słabnące tempo rozwoju wskutek zapotrzebowania na cele inwestycyjne. Szczególne ożywienie wykazują fabryki obrabiarek, narzędzi, rowerów, taboru kolejowego oraz wszelkich drobnych wyrobów metalowych. Również fabryki maszyn rolniczych poprawiły swe zatrudnienie, oczekując ożywionego sezonu jesiennego. Dział odlewnictwa budowlanego zmniejszył nieco produkcję wskutek zmniejszenia się zapotrzebowania. Przemysł elektrotechniczny wykazuje wzrost zamówień, natomiast radiowy nieco osłabił natężenie pracy. W dziale przemysłu metalowego notuje się powstawanie całego szeregu nowych zakładów, szczególnie w Centralnym Okręgu Przemysłowym, a mianowicie: huta stali, fabryka obrabiarek, silników, maszyn i odlewów żelaznych dla przeróbki metali półszlachetnych, fabryka silników samochodowych i kół dla krajowych montowni, fabryka maszyn i motorów elektrycznych i sprzętu telefonicznego. Również trzeba zanotować rozbudowę Stoczni Gdyńskiej, przeznaczonej do budowy statków na potrzeby naszej żeglugi. Jak widać z tego, koniunktura w dziedzinie przemysłu metalowo-przetwórczego jest duża, gdyż przemysł ten służy naszym wielkim potrzebom inwestycyjnym.

Przemysł chemiczny wykazuje w roku bieżącym uruchomienie o około 10% większe, niż w tym samym okresie 1937 T. Na specjalne podkreślenie zasługuje wzmoczenie działalności fabryk jedwabiu sztucznego na skutek coraz większego użycia sztucznego włókna w przemyśle włókienniczym. Również podnieść należy ważny moment dla naszej polityki surowcowej, mianowicie prawie całkowite wyeliminowanie importu zagranicznych tłuszczów przez przemysł tłuszczów jadalnych na rzecz tłuszczów krajowych. Również silnie ogranicza się dowóz tłuszczów technicznych wobec stale postępującej w Polsce produkcji rzepaku.

Przemysł drzewny kształtuje swą produkcję w roku bieżącym słabiej niż w 1937 r., a to z uwagi na mniejszy ruch budowlany. Wskutek tego, jak również z uwagi na niższą cenę za granicą, ceny krajowe doznały obniżenia. Eksport w ostatnich miesiącach rozwija się jednak pomyślnie, co przypisuje się w znacznym stopniu koniunkturze spod znaku przygotowań wojennych.

Przemysł mineralny, pomimo osłabienia w roku bieżącym ruchu budowlanego na cele mieszkaniowe, wykazuje

znaczne ożywienie wskutek zapotrzebowania na roboty publiczne oraz do budowy nowych fabryk. Sprzedaż cementu wyniosła w ciągu 7 miesięcy br. 900 tys. ton w porównaniu do 680 tys. ton w tym samym okresie 1937 r.

Przemysł papierniczy wykazuje stałe największy w naszym przemyśle stan uruchomienia, przekraczający znacznie produkcję z 1928 r. Na skutek tego nasze papiernictwo stale powiększa swe inwestycje. Tak samo rozszerza się ramy produkcji celulozy, jak surowca papierniczego, drogą budowy fabryki w COPIe oraz drugiej w jednym z województw północno-wschodnich. W projekcie są dalsze fabryki celulozy, w ten sposób całkowicie uniezależniłmy się od dostaw zagranicznych surowca papierniczego.

Przemysł cukrowniczy sprzedał w ciągu 10 miesięcy kampanii 1937/38 roku 341 tys. ton, czyli o z górą 7% więcej, niż w tym samym czasie kampanii poprzedniej.

Stefan Czarnowski (Warszawa)

STOSUNKI WALUTOWE, KREDYTOWE I BANKOWE

(maj — sierpień 1938 r.).

Treść: Ogólny stan Tynku pieniężnego. Działalność kredytowa Banku Polskiego. Sytuacja walutowa. Rynek lokacyjny. Obieg pieniężny.

Ogólny stan rynku pieniężnego. Wskutek niedostatecznego przyływu wkładów w maju instytucje kredytowe nie mogły zaspokoić całkowicie zapotrzebowania na kredyt, co spowodowało w szeregu ośrodków pewną ciasnotę na rynku. Nastąpiło to m. i. na skutek tego, że niektóre przedsiębiorstwa nie korzystające poprzednio z kredytów — odczuwając skutki zaangażowania środków obrotowych w inwestycje — wystąpiły na rynek z zapotrzebowaniem kredytu, zwiększając tym samym popyt na gotówkę. Wzrost protestów w niektórych ośrodkach był dosyć znaczny.

W czerwcu zapotrzebowanie na kredyt zmniejszyło się ze strony niektórych gałęzi przemysłu i handlu ze względów sezonowych, równocześnie jednak wystąpił popyt na kredyt średnio-terminowy: na roboty renowacyjne, drobniejsze inwestycje w przemyśle i zakup ziemi. Ultimo półroczne przeszło lekko, co świadczyło o dostatecznym stanie rezerw kasowych przedsiębiorstw. W Pocztovej Kasie Oszczędności nastąpił w czerwcu ponowny przyrost wkładów.

Pocztowa Kasa Oszczędności otworzyła w czerwcu oddział w Gdyni, a Bank Związku Spółek Zarobkowych (który uprzednio otworzył w Gdyni nowy oddział) uruchomił agenturę na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego w Rzeszowie.

Ożywienie produkcji na sezon jesienny w niektórych gałęziach przemysłu (zwłaszcza we włókiennictwie), przygotowania handlu nurtowego do sezonu jesiennego oraz kontynuowanie prac inwestycyjnych wpłynęły w lipcu na wzrost zapotrzebowania kredytu. Jednocześnie wkłady wykazały pewne zwiększenie, do czego przyczyniło się dopisanie odsetek za pierwsze półrocze 1938 r. Ogólnie lipiec cechował spokój i zadowalającą płynność rynku pieniężnego.

Obok czynników działających w poprzednim miesiącu na wzrost zapotrzebowania gotówki, zaznaczył się w sierpniu — w związku z rozpoczęciem kampanii zbożowej — popyt na kredyt ze strony rolnictwa. Kredyty rejestrowe, a zwłaszcza zaliczkowe (dla mniejszej własności rolnej) na zastaw zbóż wykorzystywane były intensywnie. Wzrastające zapotrzebowanie na kredyt pokryte zostało w znacznej części przyrostem nowych wkładów. Zaznaczył się on zwłaszcza w komunalnych kasach oszczędności, które niekiedy nie mogły nawet znaleźć odbiorców na kredyt wśród swej dotychczasowej klienteli. W obliczu niepokojących wiadomości o sytuacji politycznej za granicą skonstatować trzeba duży spokój zachowany przez publiczność polską.

Działalność kredytowa Banku Polskiego wzrastała stopniowo w całym omawianym okresie. Wahania zachodziły jedynie w pozycji zdyskontowanych biletów skarbowych, która obniżyła się silnie w końcu czerwca. Wysokość portfela wekslowego na ultimo sierpnia (714,8 mil. zł) zbliżyła się do najwyższej cyfry zanotowanej na tę datę a mianowicie 716,3 mil. zł w 1929 r.

Skarb Państwa spłacił w maju dalszych 5 mil. zł z przysługującego mu w Banku Polskim kredytu bezprocentowego, którego stan obniżył się do 45 mil. zł.

Kształtowanie się poszczególnych pozycji działalności kredytowej oraz papierów procentowych własnych Banku Polskiego ilustruje poniższe zestawienie:

	1938					1937
	30 IV	31 V	30 VI	31 VII	31 VIII	31 VIII
	w milionach złotych					
Portfel wekslowy .	633,7	647,1	679,8	686,4	714,8	536,5
Pożyczki zastawowe .	32,8	31,9	33,2	32,7	36,7	26,2
Bilety skarb. zdysk.	42,8	40,1	28,4	36,7	39,7	49,4
Portfel papier. proc.	127,3	127,6	127,6	127,6	127,7	135,3
	836,6	846,7	869,0	883,4	918,9	747,4

Sytuacja walutowa. Zapasy złota Banku Polskiego wzrastały nieprzerwanie w ciągu omawianych miesięcy, natomiast obniżeniu uległa pozycja pieniędzy zagranicznych i dewiz, co pozostaje niewątpliwie w związku z ujemnym od długiego czasu saldem bilansu handlowego. Opłacalność wywozu polskiego na wolne rynki doznała ostatnio nowego pogorszenia w związku ze spadkiem funta angielskiego, z którym poza tym związane są waluty znacznej ilości krajów wolno-dewizowych, będących odbiorcami towarów polskich.

Celem usprawnienia administracji obrotów dewizowych przez większą ich centralizację, Minister Skarbu cofnął uprawnienia banków dewizowych sześciu instytucjom, których obroty były stosunkowo niewielkie. W ich liczbie wymieniony został również oddział Dresdner Bank w Katowicach, który centrala tego banku postanowiła zlikwidować.

Pokrycie złotem emisji biletów i natychmiast płatnych zobowiązań pozostało w ciągu czterech omawianych miesięcy na prawie niezmiennym poziomie.

Stan rachunków złota i dewiz w Banku Polskim oraz stosunek procentowy pokrycia wykazuje poniższa tabela:

	1 9 3 8					1937
	30 IV	31 V	30 VI	31 VII	31 VIII	31 VIII
	w milionach złotych					
Złoto	439,3	440,5	446,2	447,2	448,0	429,4
Pien. zagr. i dewizy	14,5	20,3	12,4	11,9	12,0	32,0
Pokrycie kruszcowe	34,7%	33,9%	34,4%	34,8%	34,5%	36,7%

Rynek lokacyjny. Obroty giełdowe utrzymały się w maju w niewielkich rozmiarach i kursy pozostały na ogół bez zmian. Dopiero w czerwcu — po kilkumiesięcznym okresie martwoty — zaznaczył się wzrost zainteresowania papierami lokacyjnymi, co spowodowało wyżkę kursów wszystkich prawie walorów. Ożywienie obrotów i dalsza wyżka — szczególnie silna w dziale akcji — zaznaczyła się w dwóch pierwszych dekadach lipca, po czym, w związku z realizacją zysków, kursy uległy osłabieniu. W sierpniu ożywienie panowało jedynie w dziale pożyczek premiovych i na rynku akcyjnym.

W dniu 31 maja zakończona została konwersja pożyczek dolarowych na 4¹/₂%. Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. Minister Skarbu rozporządzeniem z dnia 18 lipca 1938 r. ustalił na

312,8 mil. zł wysokość emisji tej pożyczki, ogłaszając jednocześnie plan jej umorzenia.

W lipcu ogłoszone zostały ustawy (z 14 VII 1938) o konwersji 6% pożyczki dolarowej z 1920 r., o konwersji 7% pożyczki stabilizacyjnej w dolarach Stanów Zjednoczonych Ameryki i o 4¹/₄ % bonach Skarbu Państwa w dolarach Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Niektóre towarzystwa kredytowe prowadziły w Ministerstwie Skarbu starania o pozwolenie wypuszczenia emisji listów zastawnych. Nowa, 3-milionowa emisja listów Łódzkiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego została pomyślnie ulokowana.

Kształtowanie się na wysokim poziomie działalności przemysłowej i wypłacanie przez szereg przedsiębiorstw dywidend za rok ubiegły przyczyniło się do wzrostu zainteresowania rynkiem akcyjnym. Wszystkie walory osiągnęły na przestrzeni omawianych miesięcy zyski kursowe, niekiedy bardzo poważne, dotyczy to zwłaszcza przedsiębiorstw metalowych. Tak np. akcje Starachowic zwykowały z 37,25 na koniec kwietnia do 42,50 na ultimo sierpnia, akcje Lilpopa z 69,75 na 88,25, Zakładów Ostrowieckich z 56,50 do 65,— itd. Akcje Banku Polskiego, notowane w końcu kwietnia po 115,50, zwykowały do 123,— na ultimo sierpnia, osiągnąwszy przejściowo w połowie lipca kurs 130,—.

Obieg pieniężny, którego stan na koniec kwietnia był szczególnie wysoki, uległ — wraz z uspokojeniem sytuacji na rynku — obniżeniu, wzrastając silniej dopiero w końcu sierpnia w związku z rozpoczynającym się sezonem produkcji przemysłowej i większymi wypłatami za roboty polne. Ten ostatni czynnik oddziaływał zwłaszcza na zwiększenie obiegu monet srebrnych i bilonu. Kształtowanie się składników obiegu pieniężnego w okresie maj—sierpień 1938 r. uwidacznia poniższe zestawienie:

	1 9 3 8					1937
	30 IV	31 V	30 VI	31 VII	31 VIII	31 VIII
	w milionach złotych					
Obieg banknotów	1 141,0	1 123,3	1 137,4	1 123,5	1 149,2	1 020,8
Emisja skarbowa	437,6	425,3	431,4	439,2	449,1	444,9
Ogółem	1 578,6	1 548,6	1 568,8	1 562,7	1 598,3	1 465,7

Roman Chłapowski (Warszawa)

SPÓŁDZIELCZOŚĆ

Treść: *Polska*: 1. Klasyfikacja spółdzielni. 2. Struktura ruchu spółdzielczego w Polsce. 3. Stan i działalność spółdzielni. 4. Kooperatyżacja wsi polskiej. 5. Rozwój gospodarczy spółdzielni mleczarskich i spółdzielni spożywców. *Zagranica*: 6. Spółdzielczość na Litwie. 7. Ruch spółdzielczy w Niemczech. 8. 70-lecie Royal Arsenal Cooperative Society, Ltd.

I. Klasyfikacja spółdzielni.

Spółdzielnie organizowane są przez różnorakie środowiska społeczne i dla zaspakajania najróżnorodniejszych potrzeb gospodarczych. Nic też dziwnego, że różnice między poszczególnymi spółdzielniami są olbrzymie. Dlatego też, ze względów zarówno teoretycznych jak i praktycznych, zostały odpowiednio poklasyfikowane. Oficjalna klasyfikacja, ustalona przez Radę Spółdzielczą w r. 1929, rozróżnia 6 grup, obejmujących 18 typów spółdzielni.

Grupa I. Spółdzielnie konsumentów obejmuje następujące typy spółdzielni: 1. spółdzielnie spożywców, 2. spółdzielnie mieszkaniowe i budowlane, 3. wspólnego zaspakajania innych potrzeb oraz wzajemnej pomocy (np. spółdzielnie elektryfikacyjne, domy ludowe, jadłodajnie).

Grupa II. Spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe (kredytowe) typy: 4. spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe powszechne, 5. oszczędnościowo-pożyczkowe rolnicze, 6. oszczędnościowo-pożyczkowe urzędnicze i pracownicze, 7. oszczędnościowo-pożyczkowe inne.

Grupa III. Spółdzielnie rolników: 8. spółdzielnie zakupu i zbytu ogólne (w tym za spółdzielnie olniczo-spożywcze), 9. spółdzielnie zakupu i zbytu specjalne 10. spółdzielnie mleczarskie, 11. inne przetwórcze (np. gorzelnie, rzeźnie), 12. spółdzielnie pomocnicze (np. wspólnego użytkowania maszyn, cegielnie).

Grupa IV. Spółdzielnie rzemieślników: 13. spółdzielnie rzemieślnicze.

Grupa V. Spółdzielnie robotników i chałupników: 14. spółdzielnie wytwórcze, 15. spółdzielnie pracy.

Grupa VI. Spółdzielnie inne (przedsiębiorców): 16. spółdzielnie przemysłowe, 17. handlowe, 18. różne.

Poza tym pamiętać należy również o zasadniczym podziale spółdzielni na związkowe i niezwiązkowe. Podział ten ma znaczenie nie tylko formalne, ale i dużą wagę społeczną.

Spółdzielnie związkowe należą do związków spółdzielczych i podlegają ich nadzorowi oraz opiece patronacko-instrukcyjnej. Spółdzielnie niezwiązkowe (inaczej „dzikie”) podlegają tylko formalnemu nadzorowi Przewodniczącego Rady Spółdzielczej. Często są placówkami społecznymi, wykorzystującymi kredyt moralny oraz ulgi jakie daje im spółdzielcza forma organizacji.

II. Struktura ruchu spółdzielczego w Polsce.

Podstawowymi komórkami ruchu spółdzielczego są spółdzielnie. Pojedyncze, drobne, rozproszone w terenie spółdzielnie, nie odgrywają w skali państwowej czy społecznej poważniejszej roli i mają znaczenie jedynie lokalne. Zresztą powoływane są i prowadzone przez ludność stosunkowo najbiedniejszą i mało przygotowaną do pracy społeczno-gospodarczej. Dla zapewnienia sobie pomocy i opieki, oraz wywalczenia pewnego stanowiska w życiu społeczno-gospodarczym łączą się i tworzą placówki nadrzędne w postaci związków rewizyjnych oraz central gospodarczych. Placówki te, oparte wprawdzie o drobne komórki, siłą swoją zawdzięczają olbrzymiej ich masie. Łącząc drobne kapitały, rozporządzają poważnymi środkami materialnymi, w oparciu o które rozwijają prace ogólne, mające pierwszorzędne znaczenie dla zrzeszonych w nich spółdzielni.

Związki rewizyjne prowadzą między innymi działalność instrukcyjną i nadzorczą, kształcą działaczy i pracowników spółdzielczych, udzielają pomocy prawnej, ułatwiają i wykreślają formy, środki i metody pracy itd.

Centrale gospodarcze, ściśle współpracujące ze związkami rewizyjnymi, mają za zadanie ułatwianie działalności gospodarczej spółdzielni. Realizują to przez instruowanie spółdzielni tak pod względem fachowym jak i technicznym oraz, w zależności od typu spółdzielni, przez organizowanie zbytu, przeróbki i uszlachetniania towarów, dostawy odpowiednich artykułów, udzielanie kredytów itd.

Związki rewizyjne zrzeszają na ogół spółdzielnie określonych środowisk społecznych z pominięciem, w pewnym stopniu, przedmiotu działalności przedsiębiorstwa spółdzielni.

Centrale gospodarcze łączą natomiast spółdzielnie o określonym lub pokrewnym przedmiocie działania.

Na skutek dokonanej w r. 1934 reorganizacji ruchu spółdzielczego, istnieje w Polsce 11 związków rewizyjnych oraz 29 central gospodarczych." Spółdzielczość polska zgrupowana jest w 5 związkach i posiada 13 central gospodarczych.

Związki i centrale nie zaspokajają swym zakresem działania wszystkich potrzeb spółdzielni, a poza tym istnieją pewne zadania, które z natury rzeczy — dla dobra ruchu jako całości — powinny być wykonywane przez organizację specjalne. Z tych też względów są tzw. instytucje pomocnicze o charakterze np. badawczo-naukowym (Spółdzielczy Instytut Naukowy), ideowo-propagandowym (Towarzystwo Kooperatystów, Liga Kooperatystek w Polsce) itd.

Zwierzchnim organem ruchu spółdzielczego jest Rada Spółdzielcza.

Rada Spółdzielcza posiada z jednej strony charakter ciała uchwałodawczego, którego postanowienia w postaci instrukcji wydanych zgodnie z ustawą, posiadają moc obowiązującą, z drugiej strony jest urzędem państwowym, posiadającym uprawnienia władzy wykonawczej. Rada Spółdzielcza składa się $\frac{2}{3}$ z przedstawicieli ruchu spółdzielczego i w $\frac{1}{3}$ z delegatów ministerstw. Na czele Rady Spółdzielczej stoi przewodniczący, który jest równocześnie wykonawcą zarządzeń ministra skarbu i uchwał Rady Spółdzielczej.

¹ Związki polskie: Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. Warszawa. „Społem” Związek Spółdzielni Spożywców R. P., Warszawa. Związek Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P., Warszawa. Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych R. P., Warszawa. Wołyński Związek Spółdzielczy „Hurt”, Równe. Związki ukraińskie i ruskie: Związek Rewizyjny Spółdzielni Ukraińskich, Lwów i Związek Rewizyjny Spółdzielni Ruskich, Lwów. Związki niemieckie: Związek Spółdzielni Niemieckich w Polsce, Poznań i Związek Wiejskich Spółdzielni Woj. Pomorskiego, Grudziądz. Związki żydowskie: Związek Żydowskich Kupieckich Stowarzyszeń Spółdzielczych w Polsce, Warszawa.

² W Polsce istnieją następujące typy centrali gospodarczych: kredytowe, mleczarskie, raliczo-handlowe, zbytu inwentarza rzeźnego, handlowe (dostawa artykułów spożywczych). Najbardziej znane centrale: Centralna Kasa Spółek Rolniczych, Warszawa. Bank Związku Spółek Zarobkowych, Poznań. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Warszawa. Związek Gospodarczy Spółdzielni Mleczarskich, Poznań. Związek Gospodarczy Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, Warszawa.

III. Stan i działalność spółdzielni.

Najnowsze dane, charakteryzujące ilość spółdzielni, podano na str. 459 „Ruchu”, zeszyt II, r. 1938. Ostatnio opublikowane zostały kompletne cyfry statystyczne za rok 1936, ilustrujące stan i działalność spółdzielni oraz liczbę zrzeszonych przez nią członków. Dane te ukazały się w wydawnictwie Ministerstwa Skarbu — Rady Spółdzielczej pt. „Statystyka spółdzielni za r. 1936”.

Cały ruch spółdzielczy w Polsce reprezentowało na dzień 31 XII 1936 r. 12 004 spółdzielni. Spółdzielnie te zrzeszały 2 803,6 tys. członków, podczas gdy w r. 1935 11 077 spółdzielni grupowało 2 611 tys. członków, a w r. 1937 — 13 850 spółdzielni (łącznie z czynnymi spółdzielniami niezwiązkowymi) zrzeszało 3 100 tys. członków.

Skład społeczny członków przedstawiał się na koniec 1936 r. następująco: 2 009,1 tys. rolników, około 70%, 231,4 tys. urzędników, 193 tys. robotników, 133,6 przemysłowców i kupców, 92 tys. rzemieślników i 144,4 tys. innych.

Spółdzielnie kredytowe udzieliły pożyczek w łącznej kwocie 547,5 milionów zł, działalnością kredytową obejmowały 975 tys. dłużników i posiadały 597 tys. wkładców.

Spółdzielnie mleczarskie posiadały 241,1 tys. dostawców, którzy dowieźli mleka ponad 1 miliard litrów, wartości 89,7 mil. zł.

Spółdzielnie towarowe nabyły łącznie towarów za 446,1 milionów zł, sprzedały za 496,3 milionów zł.

Suma bilansowa wszystkich spółdzielni przekroczyła 1,1 miliarda zł. W pasywach ważniejsze pozycje stanowiły: udziały członków 114,1 milionów zł, fundusze i rezerwy specjalne około 180 milionów zł, wkłady oszczędnościowe 241 milionów zł.

Szczegółowe dane zawiera załączona poniżej tablica. Ciekawe byłyby wnioski, co do porównania wielkości, zakresu i typu działalności spółdzielni poszczególnych narodowości.

Ze względu na brak miejsca, a dalej by nie nużyć cyframi, analizę tablicy oraz wyciągnięcie odpowiednich wniosków pozostawia się czytelnikowi. Na tym miejscu wypada tylko zwrócić uwagę na liczby charakteryzując spółdzielczość mniejszościową. Liczby te świadczą o dużym rozdrobnieniu spółdzielni (na 1 spółdzielnię wypada członków: w spółdzielniach polskich 292, w żydowskich 218, w ukraińskich i ruskich 186, a w niemieckich tylko 75), o tworzeniu ekonomicznie słabych placówek, co wskazuje na polityczny do pewnego stopnia charakter spółdzielni mniejszościowych.

Nr bleż. poz.	Stan na 1 XII 1936 r.	Związki rewizyjne				
		Ogółem	polskie	ukraińsk. i ruskie	nie- mieckie	ży- dowski
		Typy spółdzielni				
		1-18	1-15, 17, 18	1,5-5,7, 8a-15,	1,5-5,8, 9-14	3, 4, 7, 8, 15-17
	Liczba spółdzielni:					
1	Stan w końcu roku . . .	12 004	7 199	3 272	786	765
2	Uwzględnione	11 496	6 860	3 220	756	660
3	Przeciętna liczba członków na Spółdzielnię	244	292	186	75	218
	Liczba członków:					
4	Stan w końcu roku . . .	2 803 606	2 005 443	597 628	56 927	143 608
5	w tym: rolnicy	2 009 149	1 422 266	537 866	42 478	6 539
6	przemysł. i kupcy	133 569	40 223	4 120	3 962	85 264
7	rzemieślnicy	91 955	51 335	7 220	3 644	29 756
8	robotnicy	193 044	177 132	13 479	962	1 471
9	urzędniczy	231 441	207 978	17 475	2 506	3 482
10	inni	144 448	106 509	17 468	3 375	17 096
11	Liczba prac. zatrudnionych .	35 327	18 161	13 103	1 971	2 092
	Działalność bankowa:					
12	Pożyczki udz. tys. zł . . .	547 453	230 637	7 788	31 904	277 124
13	Liczba dłużników	974 966	779 439	96 293	14 080	85 154
14	Liczba wkładców	597 000	432 468	70 156	43 512	50 864
	Mleczarstwo:					
15	Liczba dostawców	241 129	166 357	60 727	14 045	—
16	Dostawa mleka tys. ltr. . .	1 047 979	771 590	82 060	194 329	—
17	Wypłata za mleko tys. zł .	89 678	65 949	6 650	17 097	—
	Obrót:					
18	Towary nabyte tys. zł . . .	446 073	325 217	51 221	63 068	6 567
19	Towary sprzedane tys. zł .	496 308	362 064	57 396	70 287	6 561
	Bilans:					
20	Suma bilansowa	1 126 002	1 126 002	38 097	142 333	74 830
21	w tym: udziały członków .	114 080	114 080	5 866	11 133	8 855
22	fund. społecz. i rez.	179 011	179 011	16 025	20 458	7 240
23	wkłady oszczędn.	240 891	240 891	6 613	57 185	32 352

IV. Kooperatyżacja wsi polskiej.³

Spółdzielnie wszystkich typów i wszystkich narodowości w Polsce obejmowały w 1936 r. 2 009 tys. rolników. Z liczby tej 1 422

³ Z Chmielewski: Uspółdzielnienie rolników w Rzeczypospolitej Polskiej. „Spółdzielczy Przegląd Naukowy”, zes. 6, 1938 r., str. 3—15.

tys. rolników należało do spółdzielni polskich, 538 tys. do spółdzielni ukraińskich i ruskich, 42 tys. do niemieckich, 6,5 tys. do żydowskich. W spółdzielniach kredytowych rolniczych zrzeszonych było 693 tys. rolników, w spółdzielniach kredytowych powszechnych — 299 tys., w mleczarskich — 524 tys., w rolniczo-spożywczych — 292 tys., w spożywców — 127 tys., w rolniczo-handlowych — 54 tys. i w innych — 17 tys.

Odsetek narodowościowy Ukraińców i Rusinów wśród ludności wiejskiej w Polsce wynosi 18%, podczas gdy w ruchu spółdzielczym stanowi 26,7% ogółu zrzeszonych rolników. Podobne zjawisko obserwujemy odnośnie mniejszości niemieckiej. Wiejska ludność niemiecka stanowi w woj. poznańskim 11,7%; ogółu ludności wiejskiej, a wśród rolników spółdzielców 30%, analogicznie w woj. pomorskim — 11,2%; i 28,3%, w woj. śląskim — 4,2% i 6,7%.

GORZEJ przedstawia się jeszcze sprawa na terenie województw południowych. Na przestrzeni lat 1933—1936 liczba zrzeszonych w spółdzielniach rolników Polaków zmniejszyła się o 5%, podczas gdy Ukraińcy i Rusini zwiększyli w tym samym czasie swój stan posiadania o 30%.

Na podkreślenie również zasługuje fakt zmniejszenia się w tym samym okresie liczby Polaków rolników w woj.: poznańskim, pomorskim, śląskim i krakowskim, podczas gdy np. związek niemiecki na terenie woj. poznańskiego zwiększył liczbę członków rolników. Polskie związki natomiast zwycięsko wyszły w woj.: wołyńskim, poleskim, warszawskim i w mniejszym stopniu w pozostałych, gdzie zwiększyły swój stan posiadania.

Ażeby uplastyczyć zagęszczenie spółdzielczości, porównać należy liczbę zespołów rolniczych (gospodarstw samodzielnych) z liczbą rolników zrzeszonych w spółdzielniach. Z powyższych obliczeń wynika, że odsetek zorganizowanych spółdzielczo zespołów rolniczych wynosił w Polsce z końcem 1936 r. — 58,4%. Dla spółdzielni kredytowych udział ten wyrażał się cyfrą 29%, dla mleczarskich — 15,2%, dla spółdzielni spożywców i rolniczo-spożywczych — 12,2%, rolniczo-handlowych — 1,6%. W porównaniu z zagranicą kooperatyzowanie polskiej wsi wygląda dosyć słabo. Wskaźnik kooperatyzacji wsi dla Danii wynosi 700,⁴ dla Holandii 331, dla Luksemburga 280, dla Szwajcarii 278, dla Łotwy 243, dla Finlandii 230, Litwy 150, Belgii 127 itd. Dla Polski, jak to już wyżej powiedziano — 58,4.

⁴Wskaźnik powyżej 100 jest skutkiem tzw. wielokrotnego członkostwa, tzn. należenie rolników do kilku spółdzielni różnych typów.

Najbardziej skoooperatyzowane są woj. południowe i woj. śląskie. Wskaźnik kooperatyzacji woj. tarnopolskiego wyraża się cyfrą 105,3, stanisławowskiego 100,1, lwowskiego 93,7, śląskiego 90,5, poznańskiego 92,1, krakowskiego 79,9. Najniższe wskaźniki wykazują woj. wschodnie, tak np. uspołdzielczenie woj. poleskiego wyraża się on cyfrą 24,1.

V. Rozwój gospodarczy spółdzielni mleczarskich i spółdzielni spożywców.

Spółdzielczy Instytut Naukowy prowadzi już od dwu lat badania wskaźnikowe nad rozwojem spółdzielni mleczarskich i spółdzielni spożywców.⁵ Ze względu na to, że dane Instytutu mogą mieć pewne znaczenie dla oceny ogólnej koniunktury gospodarczej, podano poniżej kilka ostatnich cyfr.

Szczególnie silny i interesujący z punktu widzenia poprawy sytuacji wsi, jest rozwój mleczarstwa spółdzielczego. Rozpoczął się on w r. 1936, trwał w r. 1937, a i w roku bieżącym tempo jego nie słabnie. Rozwojowi temu sprzyjał stały wzrost cen. Tak więc wskaźnik cen masła osiągnięty przez spółdzielnie badane — jeżeli za 100 przyjąć styczeń r. 1936 — wyniósł w styczniu r. 1937 — 101,4, a w styczniu bieżącego — 120,2. Jednocześnie wskaźnik dostaw mleka przez rolników do spółdzielni wynosił w styczniu r. 1936 — 100, w styczniu r. 1937 — 108,6, a w tymże miesiącu r. 1938 — 118,7. Podobnie wskaźnik sprzedaży nabiału przez spółdzielnie wyniósł w styczniu lat: 1936 — 100, 1937 — 114,3, 1938 — 147,6. Jeszcze bardziej wzrosły wypłaty rolnikom za dostarczone mleko: w styczniu r. 1936 — 100, w styczniu r. 1937 — 114,1, w styczniu 1938 r. — 149,5. Ceny płacone rolnikom za tłuszcz w mleku wynosiły: dla stycznia 1936 r. — 100, dla tegoż miesiąca 1937 r. — 103,7, i dla stycznia 1938 r. — 122,8.

Pierwsze miesiące roku bieżącego wykazują dalszą poprawę ogólną w porównaniu z rokiem ubiegłym. Tak więc dane za marzec roku bieżącego wykazują (o ile za 100 przyjmujemy poziom marca r. 1937): wskaźnik dostaw — 122,4, wskaźnik obrotu spółdzielni (sprzedaży nabiału) — 143,4, a sprzedaży masła — 147,4. Wskaźnik cen płaconych rolnikom za tłuszcz w mleku wzrósł do 116,7.

W ciągu badanego okresu najlepiej rozwijało się mleczarstwo spółdzielcze w woj. zachodnich i centralnych. Początkowo (w pierwszych miesiącach r. 1937) słaby był rozwój w woj. wschodnich i południowych, ale od dłuższego czasu i te tereny zostały objęte

⁵ Wyniki ogłaszane są co miesiąc w „Spółdzielczym Przeglądzie Naukowym”.

wydatną poprawą, choć tempo jej jest ciągle słabsze niż w Polsce środkowej i zachodniej.

Pomyślny był również rozwój spółdzielczości spożywców w r. 1937 w porównaniu z już i tak dobrym rokiem 1936. Podstawą tego rozwoju był wzrost zamożności wsi, a w miastach wzrost spożycia ludności robotniczej, zwłaszcza w dziale żywności. Spółdzielczy Instytut Naukowy oblicza co miesiąc przybliżony wskaźnik spożycia żywności przez ludność robotniczą. Jeżeli za 100 przyjmiemy Poziom odpowiednich miesięcy w r. 1936, to wskaźnik ten wynosił: w styczniu 111, w lutym 111, w marcu-kwietniu 116, w maju 110, w czerwcu 119, w lipcu 117, w sierpniu 120, we wrześniu 112, w październiku 115, w listopadzie 112, w grudniu 119. W roku bieżącym postępuje nadal: jeżeli styczeń r. 1937 przyjąć za 100, to wskaźnik stycznia roku bieżącego wynosi 122, odpowiednio przy 100 dla lutego r. ub., luty roku bieżącego — 115. Na tym tle obroty spółdzielni spożywców silnie wzrastały, uzyskując największy odskok od poziomu z rokiem 1936 w czerwcu 1937 r., kiedy wskaźnik obrotów wznosi się do 125,3. W pozostałych miesiącach wahał się on mniej więcej 110 a 115. Tempo rozwoju w r. 1938 w porównaniu z rekordowym rokiem 1937, osłabło nieco, ale i tak dotychczas zbadane miesiące roku bieżącego wykazują postęp. (Styczeń 107,4, luty — 103,3, marzec-kwiecień — 106,6).

VI. Spółdzielczość na Litwie.⁶

Litwa jest krajem o 2,5-milionowej ludności. Nie posiada kopalni (poza torfem); przemysł, nie mający podstaw surowcowych, ani też energetycznych, pozostaje jeszcze w zaczątkach. Rozwinięte jest jedynie rolnictwo i to w zakresie produkcji roślinnej jak i hodowlanej. Z rozwojem rolnictwa wiąże się również stan spółdzielczości, wykazującej wysoką dynamikę organizacyjną i gospodarczą.

Już sam wskaźnik kooperatywacji wsi litewskiej wyraźnie mówi o poważnym dorobku spółdzielczości w kraju naszego północno-wschodniego sąsiada. Wskaźnik ten wynosi 150, czyli przeciętnie biorąc, każde dwa samodzielne gospodarstwa rolnicze należą do 3 spółdzielni, gdy u nas te same gospodarstwa należą tylko do 1 spółdzielni (wskaźnik 58,4).

Spółdzielnie litewskie zgrupowane są w centralach, które mają charakter zarówno instrukcyjno-patronacki jak i gospodarczy. Struktura ruchu litewskiego jest zatem inna niż naszego. U nas,

⁶ Informacje statystyczne uzyskane od dra B. Dederki, docenta S. G. G. W. w Warszawie, który ostatnio badał ruch spółdzielczy na Litwie. Wszystkie dane statystyczne dotyczą działalności w r. 1936 i stanu na 1 I 1937 r.

poza „Społem” Związkiem Spółdzielni Spożywców R. P., będącym jednocześnie związkiem rewizyjnym i hurtownią, funkcje rewizyjno-patronackie sprawują osobne związki rewizyjne, funkcje gospodarcze zaś specjalne centrale.

Niezależnie od opieki i rewizji merytorycznej, prowadzonej przez centrale spółdzielni litewskich, dodatkowo podlegają spółdzielnie kontroli specjalnego inspektoratu przy Ministerstwie Skarbu. Inspektorat sprawuje nadzór o charakterze raczej formalnym i wykonuje rewizję w 60 do 70%. Zatrudnia ponad 30 rewidentów, z czego 60% z wykształceniem wyższym i 11,% z wykształceniem gimnazjalnym.

Litewskie spółdzielnie kredytowe dzielą się na miejskie i wiejskie, centralą ich jest Bank Kredytowy. Spółdzielnie miejskie, posiadające poniżej 50% rolników, zrzeszają przeważnie Żydów. Są one placówkami organizacyjnie mniejszymi, ekonomicznie natomiast przewyższają spółdzielnie wiejskie, gdyż posiadają większe środki obrotowe i fundusze własne.

Na Litwie istnieje łącznie 323 spółdzielni kredytowych, zrzeszających 112 tys. członków; posiadają one 13,3 milionów litów (89 gr) kapitałów własnych, 38,2 milionów litów wkładów i 19,4 milionów litów długów; pożyczek udzieliły w r. 1936 na łączną kwotę 69,2 miliony litów.

Stosunkowo duża jest liczba spółdzielni rolniczo-handlowych — 180 z 21 tys. członków. W porównaniu ze stanem polskich spółdzielni rolniczo-handlowych sieć litewskich spółdzielni jest nieproporcjonalnie wyższa, gdyż u nas pracuje niewiele więcej bo 217 czysto polskich spółdzielni rolniczo-handlowych z liczbą ponad 52 tys. członków. Spółdzielnie litewskie posiadały 7,7 milionów litów kapitałów własnych, sprzedały towarów za 55,6 milionów litów, polskie posiadają około 7 milionów złotych kapitałów własnych, obrotów zaś dokonały łącznie na sumę 93,2 miliony zł.

Centrala tych spółdzielni „Lietukis” obejmowała w r. 1937 — 161 spółdzielni z liczbą 17 417 członków. Sprzedała łącznie towarów na sumę 73 miliony litów, z czego towarów kolonialnych i innych za 48,7 milionów litów, zboża i nasion za 10,1 milionów litów, nawozów sztucznych za 5 milionów litów i maszyn rolniczych za 2,5 mil. litów. Centrala posiada 16 oddziałów i filii, 3 elewatory i 2 duże młyny.

Spółdzielnie mleczarskie, w liczbie 188, zrzeszały 14 836 członków i posiadały sześciokrotnie więcej, bo 91 491 dostawców. W Polsce natomiast obserwuje się zjawisko odwrotne: wyższa jest liczba członków (371 tys.), niższa zaś liczba dostawców (166,4 tys.). Spółdzielnie mlecz, posiadały 2 052 filie, dostawa mleka wynosiła 433

mil. litrów, produkcja masła 17 tys. ton, ilość zgłoszonych krów prawie 312 tys., czyli 40,3% ogółu krów w państwie. Nasze liczby są niestety stosunkowo niższe, i tak np.: dostawy mleka wyniosły 772 miliony litrów, ilość zgłoszonych krów 610 tys.

Centrala spółdzielni mleczarskich — „Pienocentras” — grupowała wszystkie istniejące spółdzielnie, sprzedała łącznie towarów za sumę 64 milionów litów, dokonany przez nią eksport nabiału za granicę stanowił wartościowo 47 milionów litów, ilościowo — wywieziono 15 tys. ton masła (nasz eksport wyniósł 11 tys. ton) i 74 miliony sztuk jaj.

Poza spółdzielniami powyższymi na terenie Litwy działają jeszcze spółdzielnie ogrodnicze (11), pszczelarskie (12), spółdzielcze koła kontroli obór (182) i różne (w czym 1 lniarska, 10 hodowlanych, 3 pracy, 3 cegielnie).

Na ogół spółdzielczość litewska jest bardzo zdyscyplinowana i wykazuje wysoki stosunkowo rozwój organizacyjny i gospodarczy, co wiąże się najprawdopodobniej z charakterem rolniczym państwa i jego polityką agrarną, kładącą główny nacisk na staranne i celowe rozwijanie produkcji roślinnej i hodowlanej oraz na precyzyjne organizowanie eksportu rolnego (nabiał, bydło, len), jako podstaw buty i pomyslnego rozwoju państwa.

VII. Ruch spółdzielczy w Niemczech.

Jak to wykazuje poniższa tabelka, ruch spółdzielczy w Niemczech nie tylko że się nie rozwija, ale w dalszym ciągu wykazuje tendencję spadkową swego posiadania.

Typ spółdzielni	Ilość na początku 1937 r.	Ruch w ciągu 1937 r.		Ilość na początku 1938 r.
		spółdz. nowo powstałe	spółdz. zlikwidowane	
Spółdz. kredytowe miejskie i wiejskie	20 283	28	306 (1)	20 005
Spółdz. rzemieślników dla zakupu surowca, dostaw zbiorowych i t. p.	1 948	60	91 (2)	1 917
Spółdz. wytwórcze i pracy	542	1	10 (2)	533
Spółdz. kupieckie	1 241	14	54 (3)	1 201
Spółdz. spożywców	1 512	1	28 (—)	1 485
Spółdz. budowlane,	3 452	18	98 (1)	3 372
Spółdz. rolnicze	22 403	654	818 (—)	22 239

Uwaga: Cyfry w nawiasach oznaczają ilość spółdzielni upadłych. Cyfry te są włączone do pierwszych, oznaczających ilość spółdzielni rozwiązanych.

Ogółem w roku 1937 zlikwidowano 1405 spółdzielni, z czego tylko 9 na skutek upadłości, co wskazuje na prowadzoną w dalszym ciągu w Rzeszy walkę ze spółdzielczością.

W statystyce powyższej uderza poważna liczba nowo powstałych spółdzielni rolniczych. Przeważnie są to spółdzielnie mleczarskie, które, podobnie jak w Polsce, przewyższyły technicznie i w konsekwencji wyrugowały mleczarnie prywatne. W 818 zlikwidowanych spółdzielniach rolniczych znajduje się prawdopodobnie szereg mleczarzy spółdzielczych, które, zgodnie z planem czteroletnim, były bądź likwidowane, bądź łączone. Mimo wszystko na ogół daje się już zauważyć zmniejszenie nasilenia walki ze spółdzielczością oraz spadek liczby likwidowanych spółdzielni. Uderza to zwłaszcza w porównaniu z okresem represyj stosowanych bezpośrednio po objęciu władzy przez narodowych socjalistów.

VIII. 70-lecie *Royal Arsenal Cooperative Society, Ltd.* (RACS).

W roku bieżącym upływa 70 lat od założenia tej jednej z największych spółdzielni spożywców w Anglii. Spółdzielnia, założona w r. 1869, posiadała początkowo 47 członków i 444 funtów szterlingów obrotu rocznego, obecnie liczba członków wynosi w zaokrągleniu 370 tys. (tj. więcej niż we wszystkich polskich spółdzielniach spożywców), obroty zaś w r. 1937 doszły do kwoty 9,7 milionów funtów szterlingów.

Rozwój *Royal Arsenal Cooperative Society, Ltd.* w lat. 1869—1937.

Lata	Liczba członków	Kapitał udziałowy	Fundusz rezerwowy	Obrót roczny	Zwroty od zakup. (dywidenda)			
					Ogółem w funtach szterling.	na 1 funt szyl. pensy	w %	
					w funtach szterlingów			
1869	47	28	1	444	10	6	6	2.5
1900	17 146	267 106	10 029	350 364	31 963	1	10 ¹ / ₂	9.36
1937	370 000	4 700 000	370 000	9 680 000	603 918	1	5	7.01

Przy porównaniu ze stosunkami polskimi, rozrost *Royal Arsenal Cooperative Society, Ltd.* wydaje się omal że nieprawdopodobnym. Założycielami RACS było kilku robotników, zatrudnionych w *Royal Arsenal* w *Woolwich*. Centrala oraz główne zakłady spółdzielni znajdują się dotąd w miejscu jej założenia. Cała południowa część Londynu pokryta jest siecią składów i sklepów spółdzielni w liczbie około 500.

Swój wspaniały rozwój zawdzięcza spółdzielnia nie tylko odpowiedniemu kierownictwu, ale i oddaniu oraz ideowości szerokich

rzesz członków. Spółdzielnia stara się zaspokoić możliwie wszelkie potrzeby konsumpcyjne swych członków, co najlepiej obrazuje liczba i rodzaj specjalnych wydziałów i sekcji, obejmujących między innymi obrót ziarnem, wyrobami żelaznymi, skórzanymi, meblami, konfekcją damską i męską, poza tym prowadzone są również: wydział domów mieszkalnych, agencja ubezpieczeniowa i wydział bankowy, wydział pogrzebowy, jadłodajnia, pralnia i wiele własnych wytwórni oraz 5 domów towarowych.

Produkcja własna spółdzielni jest szeroko rozbudowana. O rozmiarze jej najlepiej świadczyć może wielkość dwu mleczarni i czterech piekarni spółdzielni. Mleczarnie dostarczają koło 150 tys. litrów mleka dziennie, piekarnie wypiekają ponad 500 tys. kg chleba tygodniowo.

Bardzo ważnym odcinkiem pracy spółdzielni jest wydział turystyczno-wypoczynkowy, posiadający własne letniska, autobusy, przedstawicielstwa biur podróży itd.

Równie poważnie i szeroko rozwinięta jest działalność wychowawczo-oświatowa ogólna i spółdzielcza.

E. Szubert (Warszawa)

B. KRONIKA SOCJALNA

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Treść: Projekt ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych.

Ministerstwo Opieki Społecznej opracowało i wniosło do Sejmu na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 21 marca br., projekt ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych. Projekt ten czyni zadość postulatowi unifikacji orzecznictwa w zakresie ubezpieczeń społecznych, postulatowi wyrażonemu w prawie wszystkich polskich aktach ustawodawczych, odczuwanemu jako konieczny przez szerokie masy ubezpieczonych i jako niezbędny przez wykonawców ustaw. Dotychczas istniejąca mozaika (różnorodność tak organów orzekających jak i przepisów proceduralnych) musi niekorzystnie odbić się na orzecznictwie, które dochodzi drogą odmienną interpretacji do niejednorodnych ustaleń.

Komisja, która omawiany projekt miała opracować, musiała rozwiązać przede wszystkim kwestię, jaki należy przyjąć system orzecznictwa; przyjęto system specjalnego sądownictwa ubezpieczeniowego, dwuinstancyjnego, przy czym sądy są sądami merytorycznymi a nie czysto kasacyjnymi. Projekt przewiduje utworzenie

okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych jako sądów pierwszej instancji oraz Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, jako instancję drugą i ostatnią, zapewniając im pełne prerogatywy sądowe a orzecznictwu pełną niezawisłość, przez uznanie niezawisłości sędziów a więc ich nieusuwalność, nieprzenoszalność, nietykalność i nieodpowiedzialność. Sąd, którego koszty utrzymania ponosi Skarb Państwa, może być zniesiony tylko w drodze ustawy; nadzór naczelny nad wszystkimi sądami ubezpieczeń społecznych oraz nad sędziami i ławnikami sprawuje Minister Sprawiedliwości, przy czym prezes każdego sądu wykonuje nadzór nad swoim sądem a prezes Trybunału Ubezpieczeń Społecznych również nad okręgowymi sądami ubezpieczeń społecznych.

Projekt przewiduje udział ławników jako elementu społecznego ale ogranicza go zasadniczo tylko do okręgowych sądów ubezpieczeń społecznych, wyłączając nawet w tych sądach ławników od orzekania w zagadnieniach wyłącznie prawnych, zwłaszcza w sprawach, w których sąd ten jest ostatnią instancją. Sposób powoływania i zwalniania ławników oraz ich prawa i obowiązki wzorowano na przepisach prawa o sądach pracy. Projekt omawia szczegółowo stanowisko i stosunek służbowy sędziów, zasady ich mianowania, uposażenia, odpowiedzialność dyscyplinarną itd., nie zatrzymując się dłużej nad szczegółami; wskazać jedynie warto jak projekt określa stanowisko sędziów w hierarchii korpusu sędziowskiego a zarazem stanowisko sądów ubezpieczeń społecznych w hierarchii sądownictwa — następujące stanowiska w sądach ubezpieczeń społecznych uważa się za równorzędne ze stanowiskami w sądach powszechnych: sędziego okręgowego sądu ubezpieczeń społecznych — z sędzią okręgowym, prezesa okręgowego sądu ubezpieczeń społecznych — z prezesem sądu okręgowego, sędziego Trybunału Ubezpieczeń Społecznych — z sędzią apelacyjnym, prezesa i wiceprezesa Trybunału Ubezpieczeń Społecznych — z prezesem i wiceprezesem sądu apelacyjnego.

Postępowanie przed sądami ubezpieczeń społecznych wzorowane jest na przepisach kodeksu postępowania cywilnego, z którego niektóre przepisy znalazły się w projekcie w dosłownym brzmieniu. Miejscowo właściwym do rozstrzygania sporu jest sąd siedziby instytucji ubezpieczeń społecznych, która wydała zaskarżoną decyzję i pozostaje nim aż do ukończenia postępowania. Stronami w postępowaniu są według projektu: skarżący, pozwana instytucja ubezpieczenia społecznego i przypozwany a nadto projekt wprowadza instytucję rzecznika interesu publicznego, pozwalając mu zaskarżyć decyzję instytucji ubezpieczenia społecznego, dotkniętą jedną z zasadniczych, bezzwzględnych wad, powodu-

jących nieważność decyzji (wydaną przez instytucję rzeczowo niewłaściwą, wydaną bez podstawy prawnej, jeżeliby wywołała w razie wykonania przestępstwo, oczywiście i niewątpliwie niewykonalną, zawierającą wadę, powodującą jej nieważność na mocy wyraźnego przepisu prawa); rzecznikowi interesu publicznego w sprawach wszczętych wskutek jego skargi służą prawa strony. Pełnomocnikami stron mogą być adwokaci, rodzice, małżonek, rodzeństwo lub dzieci, przedstawiciel stowarzyszenia zawodowego, którego strona jest członkiem, uprawniony przez stowarzyszenie do występowania przed sądami oraz pracownik w zastępstwie pracodawcy. Od chwili wniesienia środka prawnego do Trybunału Ubezpieczeń Społecznych oraz w sprawach o wznowienie postępowania projekt wprowadza przymus adwokacki (projekt przewiduje, jako złagodzenie tego przepisu, prawo ubóstwa oraz zapowiada wydanie specjalnej taryfy wynagrodzenia adwokatów). Pełnomocnikiem instytucji ubezpieczeń społecznych może być adwokat albo pracownik tej instytucji lub instytucji nadzorczej, który ukończył uniwersyteckie studia prawnicze z przepisami w Polsce egzaminami. Postępowanie przed sądami ubezpieczeń społecznych ma być wolne od opłat sądowych. Koszty postępowania ma ponosić Skarb Państwa, który ma ponosić również koszty utrzymania sądów, przy czym projekt przewiduje częściowy zwrot Skarbowi Państwa tych kosztów ze strony instytucji ubezpieczeń społecznych a koszty pierwszego urzędzenia ma ponieść Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Postępowanie charakteryzują następujące zasady procesowe:

- Zasada skargowości; wszczęcie postępowania przed sądami ubezpieczeń społecznych zależne jest od wniesienia skargi czy to przez stronę, czy przez rzecznika interesu publicznego,
- Zasada oficjalno-śledcza; sąd określa z urzędu, nie wyłączając zresztą inicjatywy stron, zakres postępowania dowodowego oraz środków dowodowych, potrzebnych do ustalania stanu faktycznego,
- Swobodna ocena dowodów,
- Zasada dyspozycyjności: projekt wyklucza ugodę sądową oraz nie krępuje sądu żądaniami stron.
- W postępowaniu wstępnym oraz w postępowaniu przed drugą instancją przeważa zasada pisemności natomiast na rozprawie dominuje ustność.
- Z zasadą ustności łączy się zasada bezpośredniości, obowiązująca w postępowaniu dowodowym na rozprawie; obowiązuje ona zasadniczo — z małymi wyjątkami — w toku całego postępowania a większe odstępstwo od niej przez uwzględnianie przed sądem materiału dowodowego, zebranego w toku postępowania przed instytucją ubezpieczeń społecznych, tłumaczy fakt, że instytucja ubezpieczeniowa wobec obywatela występuje w charakterze władzy publicznej, zainteresowanej w prawidłowym wykonaniu

przepisów prawa, g) Zasada skupienia materiału procesowego przez koncentrację materiału na rozprawie uniemożliwia odroczenie bez potrzeby rozprawy a duże uprawnienia przewodniczącego oraz dyskrecjonalna władza sądu w dziedzinie dowodów pozwala przystosować możliwie cały materiał procesowy do rozprawy, h) Projekt przyjmuje również zasadę jawności i publiczności.

Skromne ramy niniejszej notatki nie pozwalają na bliższe omówienie projektu (obejmującego 423 artykuły), zwłaszcza postępowania przed sądami okręgowymi i Trybunałem, przyjdzie nam zapewne niejednokrotnie powracać do omawiania projektu ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych w czasie dyskusji parlamentarnych nad nim i przed jego wejściem w życie (projekt przewiduje termin 1 kwietnia 1939 r.).

Źródło: Projekt ustawy o sądach ubezpieczeń społecznych wraz z uzasadnieniem (str. 82).

ZAGADNIENIA EMIGRACYJNE

Treść: Ruch emigracyjny w roku 1937. Emigracja stała i sezonowa.

Problem: czy emigracja jest zjawiskiem korzystnym, czy szkodliwym dla naszego kraju wywołuje od dawna rozbieżność poglądów wśród znawców tego zagadnienia. Jedni wskazują na szkodliwość „upustu krwi” dla organizmu państwowego w postaci utraty jednostek najbardziej przedsiębiorczych i zdrowych, na politykę wynaradawiającą państw imigracyjnych, wreszcie — przy emigracji do krajów zamorskich — na wywóz kapitałów z kraju czy to w postaci kwot pokazowych, czy opłacania przejazdów statkami obcych przedsiębiorstw żeglugowych. Inni, nie negując wad, podkreślają dodatnie strony emigracji, jak odciążenie rynku pracy, zmniejszenie przeludnienia wsi, zmiany w składzie narodowościowym Państwa, wreszcie napływ przesyłek pieniężnych z wychodźstwa, bądź powrót wychodźców z oszczędnościami.

Jakikolwiek byłby pogląd na omawiane zagadnienie, jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości: emigracja jest koniecznością gospodarczą i społeczną i będzie nią tak długo, jak długo istnieć będzie przeludnienie wsi i niedostateczne uprzemysłowienie kraju.

Ujmując więc zagadnienie emigracji pod kątem konieczności państwowej, należałoby uznać, iż rozwój ruchu emigracyjnego kształtuje się w latach ostatnich korzystnie.

Po okresie załamania w latach 1931—1935 pod wpływem ograniczeń, zastosowanych w dobie kryzysu przez państwa imigracyjne, obserwujemy stopniowy wzrost ruchu wychodźczego z Polski. Rok 1937 był pod tym względem pierwszym rokiem wyraźnej poprawy.

Mówi nam to pobieżne zestawienie liczb. Podczas gdy w r. 1935 wyemigrowało z Polski ogółem do krajów europejskich i zamorskich 53 812 osób, a w r. 1936 — 54 647 osób, czyli gdy wzrost wyraził się liczbą 835 osób (1,55%), to w roku ubiegłym ogólna liczba emigrantów wzrosła do 102 463 osób, a więc w stosunku do roku poprzedniego o 47 816 osób (87,49%).

Równocześnie ze wzrostem emigracji, obniżył się ruch reemigracyjny, charakterystyczny głównie dla wychodźstwa kontynentalnego. Gdy w r. 1935 ogólna liczba reemigrantów wyniosła 53 438 osób a w r. 1936 — 43 724 osób, to w r. 1937 — 40 790 osób, czyli spadek w porównaniu z rokiem poprzednim wyraził się liczbą 2 934 osób (7,19%).

Ogólny więc bilans ruchu wychodźczego za rok ubiegły dał — ze użyjemy jeszcze jednego terminu z zakresu księgowości — saldo dodatnie 61 673 osób, co stanowi około 16,5% przyrostu naturalnego.

Poprawa koniunktury emigracyjnej zaznaczyła się przede wszystkim na terenie krajów europejskich. W stosunku do r. 1936 liczba emigrantów do tych krajów wzrosła z 29 770 na 78 627 osób, czyli o 48 857 osób (163,4%), podczas gdy liczba reemigrantów w tymże okresie spadła z 41 479 osób na 39 026, czyli nastąpiło zmniejszenie o 2 453 osób (5,9%).

W odniesieniu do krajów zamorskich obserwujemy zjawisko, które wskazywałoby na osłabienie ruchu. Gdy bowiem w r. 1936 wyjechało 24 877 emigrantów, to w r. 1927 — 23 836, czyli o 1 041 osób mniej. Skoro jednak weźmiemy pod uwagę, że w latach ubiegłych w ruchu wychodźczym zajmowała poczesne miejsce emigracja Żydów do Palestyny, to stanie się jasnym, że silny spadek tej właśnie emigracji zniekształcił obraz ogólnej emigracji do krajów zamorskich. Ponieważ zaś emigracja do Palestyny kształtuje się pod wpływem innych czynników, niż te, które normalnie decydują o ruchu emigracyjnym do krajów zamorskich, przeto — badając tendencje rozwojowe tego ruchu — należy Palestynę wykluczyć, a wtedy okaże się, że emigracja do wszystkich innych krajów zamorskich wzrosła ogółem z 14 272 osób w r. 1936 na 20 980 osób w r. 1937, czyli o 47,7%. W parze z tym szedł spadek, niewielkiej zazwyczaj, reemigracji z 2 245 na 1 764 osób, czy-

Czynniki, które wpłynęły na zwykłowe kształtowanie się koniunktury emigracyjnej, były odmienne w odniesieniu do krajów europejskich i do krajów zamorskich.

Z europejskich rynków emigracyjnych zasługują głównie na uwagę: Francja, Niemcy i Łotwa, jako te kraje, do których kiero-

wała się największa fala wychodźców; z zamorskich: Kanada, Argentyna, Paragwaj.

Smutny okres w stosunkach emigracyjnych polsko-francuskich, kiedy to masowo zwalniano Polaków z pracy i wysiedlano, należy już do przeszłości. Poczynając od drugiej połowy r. 1936 sytuacja ulegała poprawie, a całkowitą normalizację stosunków przyniósł r. 1937. Ruch emigracyjny zwiększył się z 8 373 osób na 33 026, ruch powrotny spadł równocześnie z 23 229 osób na 7 568, a saldo ujemne z 14 856 zmieniło się na dodatnie 25 458 osób. Na taką zmianę wpłynęło szereg czynników w sytuacji wewnętrznej Francji: wzrost produkcji przemysłowej, zwłaszcza w gałęziach związanych z obroną kraju, luki powstałe w następstwie dawniejszych wydań cudzoziemców, wprowadzenie przez rząd Frontu Ludowego 40-godzinnego tygodnia pracy, obserwowany od dawna ciąg ze wsi do miast na popłatniejszą pracę, wzmożony jeszcze dzięki nowemu ustawodawstwu pracy, (ruch ten, nawiasem mówiąc, pociąga nie tylko robotników rolnych, lecz i farmerów), — wszystko to stworzyło popyt na ręce robocze, szczególnie w rolnictwie. Temu ostatniemu należy przypisać, że na 33 026 emigrantów z Polski było 83% rolników.

Emigracja z Polski na roboty sezonowe do Niemiec, mająca w niektórych okolicach długoletnią tradycję wędrowek „na Saksy”, uległa zahamowaniu w okresie poprzedzającym bezpośrednio powrót narodowo-socjalistyczny, gdy liczba bezrobotnych w Niemczech sięgała 6 milionów. Z chwilą dojścia do władzy partii narodowo-socjalistycznej nie wskazywało na to, by emigracja sezonowa z Polski miała być wznowiona. Rządowi III Rzeszy poświęcała nie tylko ambitna myśl zwalczania bezrobocia, ale i osiągnięcia samowystarczalności gospodarczej przez intensyfikację produkcji rolnej.

Chociaż bezrobocia w Niemczech nie ma dzięki wzrostowi zatrudnienia w przemyśle i robotom inwestycyjnym i choć nadal jednym z celów polityki gospodarczej jest uniknięcie zarówno importu artykułów rolnych jak i sprowadzania obcych rąk roboczych, to jednak rzeczywistość okazała się — przynajmniej na razie — silniejszą od wyrozumowanych założeń. Intensyfikacji produkcji rolnej, niezbędnej wobec wzmożenia konsumpcji, na dało się osiągnąć bez pomocy robotników z zagranicy; dojście do dojrzałości „wojennych”, a więc mniej licznych, roczników oraz pęd ze wsi do pracy w miastach, wreszcie uszczuplenie kadr robotniczych na korzyść rozbudowy armii, postanowiło rolnictwo niemieckie wobec trudności w wywiązaniu się ze stawianych mu wymagań. Pod naciskiem pracodawców rolnych rząd zdecydował się w r. 1937 wy-

stąpić z zapotrzebowaniem na robotników polskich, jednakże — z powodu spóźnienia — rekrutacja objęła tylko liczbę 12 159 osób. Charakterystycznym momentem jest fakt, że robotników rolnych z Polski sprowadzały nie tylko folwarki, ale także czynili to chłopi niemieccy.

Emigracja na Łotwę jest stosunkowo świeżej daty. Choć początkami sięga r. 1928, ruch emigracyjny do tego kraju począł się rozwijać od r. 1932 i rosnąć stopniowo, doszedł w r. 1937 do poważnej liczby 22 831 osób. Fakt sprowadzania w dużej ilości obcych robotników przez kraj mały o charakterze rolniczym, może wydać się dziwnym. Wytlumaczenia tego zjawiska należy szukać w małym przyroście naturalnym Łotwy, a z drugiej strony w stworzeniu 70 tysięcy nowych gospodarstw rolnych w następstwie radykalnego wywłaszczenia wielkiej własności rolnej (n. b. obcej narodowości). W miarę intensyfikacji gospodarki przez chłopów łotewskich rosło zapotrzebowanie na ręce robocze; w miarę zaś, jak ustawała emigracja robotników rolnych z Litwy i Estonii, które również zreformowały swe stosunki agrarne i poczęły podnosić poziom swego rolnictwa, wzrastał popyt na robotników z Polski.

Wzrost emigracji na Łotwę z 19 620 osób w r. 1936 na 22 831 w r. 1937, a więc o 16,3%, nie oznacza jeszcze jej szczytowego punktu. Rozwój sytuacji w rolnictwie łotewskim niewątpliwie wymagać będzie przez czas dłuższy korzystania z pracy obcych robotników. Cechą charakterystyczną ruchu na Łotwę jest zarysowujące się zatracanie przezeń charakteru sezonowego: w omawianym roku nie powróciło do kraju 3 612 osób (15,9%).

Z innych krajów europejskich, do których kierował się ruch emigracyjny, zasługuje jeszcze na uwagę Belgia. W przeciwieństwie do r. 1936, w którym wyemigrowało tylko 310 osób, w r. 1937 ruch objął 8 312 osób: górników z Zagłębia i ich rodziny, zdążające w ślad za swymi żywicielami. Górników naszych sprowadzano w związku z poprawą koniunktury w kopalniach węgla, wzmagających swój eksport.

Emigracja do Stanów Zjednoczonych A. P., mająca za sobą tradycję wielkiego ongiś natężenia, wykazała w stosunku do roku 1936 wzrost z 969 osób na 1 568, a więc o 599 osób (61,8%). Ilościowo wzrost to nie duży, to prawda, jednakże jest on symptomatyczny: w wyniku ogólnej poprawy gospodarczej Stanów Zjednoczonych, władze konsularne amerykańskie uznały za możliwe rozluźnić nieco surowe ograniczenia migracyjne.

Wychodźtwa do Kanady jest od szeregu lat ujęte w formy akcji osiedleńczej, prowadzonej przez wielkie towarzystwa kolejowe (Canadian Pacific Railway, Canadian National Railways), któ-

re dążą do zaludnienia terenów w pobliżu swych szlaków. Polepszenie sytuacji gospodarczej w następstwie zakupów pszenicy przez *W.* Brytanię dla magazynów wojskowych, pozwoliło w roku ubiegłym na rozwinięcie akcji osiedleńczej rodzin rolniczych z Europy. Jeśli chodzi o rolników z Polski, to akcja ta wchłonęła w r. 1937 ogółem 2 001 emigrantów (wzrost o 35,3%) i gdyby nie wymaganie, aby każda rodzina dysponowała dość dużym (jak na nasze stosunki) kapitałem instalacyjnym, — emigracja z Polski do Kanady mogłaby przybrać daleko większe rozmiary.

W stosunku do krajów Ameryki Południowej, dokąd kierował się główny nurt naszej emigracji zamorskiej, wzrost ruchu ma swe przyczyny stałe i przyczyny koniunkturalne. Przyczyną stałą jest niedoludnienie tych krajów; dlatego rządy państw południowo-amerykańskich chętnie dopuszczają emigrantów-rolników, którzy mogą zagospodarować leżące odłogiem obszary. Przyczyną koniunkturalną, potęgującą popyt na osadników europejskich, było odcięcie odpływu emigrantów z Włoch, które kierują swych obywateli do własnych kolonii, oraz z objętej wojną domową Hiszpanii. Gdy dla krajów Ameryki Poł. wyschły dwa najważniejsze źródła dopływu imigrantów, zwrócono z konieczności większą uwagę na kraje Europy środkowej. Tak na przykład rząd chilijski składał oferty Niemcom, Czechosłowacji, Szwajcarii, Danii.

Tendencje zorganizowania osadnictwa ze strony państw południowo-amerykańskich zbiegają się z dążnościami do wychodźstwa wśród naszych chłopów, szczególnie w województwach wschodnich, wykazujących silną prężność emigracyjną. Temu wszystkiemu należy przypisać, że ruch emigracyjny do Argentyny wzrósł z 5 929 osób w r. 1936 na 8 470 (42,8%), do Paragwaju z 1 874 na 5 247 osób (179,9%). Jedyne ruch wychodźczy do Brazylii wykazał w roku ubiegłym spadek z 2 598 osób na 1 966 (24,3%), mimo iż Brazylią widzi również chętnie napływ osadników, jak i sąsiednie kraje. Źródła tego zjawiska należy szukać w ograniczeniach, zastosowanych w drugiej połowie 1937 r. wobec emigracji żydowskiej, która istniała obok emigracji rolników-chrześcijan, a zyskiwała na natężeniu w miarę pogarszania się sytuacji Żydów w Europie.

Z pozostałych krajów zamorskich na uwagę zasługuje jeszcze Australia i Palestyna, dokąd kierował się ruch emigracyjny wyłącznie żydowski.

Australia stała się popularną w świecie żydowskim odkąd rozluźniła restrykcje imigracyjne, dopuszczając do wjazdu osób z kapitałem 160 funtów szterl. Zawdzięczając temu, niewielki ruch z Polski wzrósł ze 109 osób na 413 i gdyby nie względy dewizowe, mógłby przybrać na natężeniu.

Dalszemu i to znacznemu zmniejszeniu, bo z 10 605 na 2 856 osób, uległ ruch do Palestyny, a przyczyny tego zjawiska są powszechnie znane. *Mgr T. Brzeziński* (Warszawa)

C. KRONIKA SAMORZĄDOWA

SAMORZĄD ZIEMSKI

Treść: Ustrój i organizacja samorządu. Działalność i finanse związków samorządowych. Działalność Związku Powiatów R. P. Związek Gmin Wiejskich R. P.

Ustrój i organizacja samorządu.

W poprzedniej „kronice samorządowej” („Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, rok XVIII, kwartał drugi) wspominaliśmy, że w drugim półroczu 1937 roku, nie został wydany żaden akt ustawodawczy, dotyczący bezpośrednio ustroju samorządu terytorialnego.

W przeciwieństwie do tego chwilowego „zastoju” — pierwsze półrocze 1938 roku odznaczało się ogromnym ożywieniem. Na zwyczajnej sesji sejmowej zgłoszono z inicjatywy rządowej lub poselskiej przeszło 30 projektów ustaw, które bezpośrednio, lub pośrednio dotyczyły samorządu terytorialnego. Ponadto zarządzeniami z dnia 7 czerwca 1938, Prezydent Rzeczypospolitej otworzył z dniem 8 czerwca sesję nadzwyczajną Sejmu i Senatu; na porządku obrad tej sesji znalazło się pięć projektów, dotyczących doniosłych zagadnień samorządu terytorialnego, a w szczególności prawa wyborczego i finansów komunalnych.

Zajmijmy się najpierw tymi ustawami, które w omawianym okresie zostały uchwalone i weszły w życie. Chronologicznie pierwszą z nich była ustawa z dnia 11 stycznia 1938 o doręczaniu Pism urzędowych przez gminy (Dz. U. R. P. nr 3, Poz. 16).

Drobne to na pozór zagadnienie wywoływało w praktyce wiele trudności i wątpliwości. Ustawa z dnia 11 I 1938 r. postawiła zasadę bardzo jasną: pisma urzędowe doręczają władze i instytucje publiczne przez pocztę, lub swych funkcjonariuszów. Gminy są obowiązane do doręczenia pism urzędowych jedynie w wypadkach, przez akt ustawodawczy wyraźnie określonych. Stosownie do tej zasady zmieniono art. 23 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym oraz art. 147 ordynacji podatkowej. W związku z wykonaniem wspomnianej ustawy, wydało Ministerstwo Skarbu okół-

nik do Izb Skarbowych z dnia 26 lutego 1938 r., L. BP. 1738, w którym zarządziło, aby z dniem 1 kwietnia 1938 r. wszelkie pisma władz skarbowych były doręczane przez pocztę z wyjątkiem tych miejscowości, w których nie ma zorganizowanej pocztowej służby doręczeń i gdzie doręczanie ma się odbywać za pośrednictwem gmin, które za to otrzymywać będą wynagrodzenie w wysokości 6 groszy od pisma.

Duże znaczenie dla samorządu ziemskiego posiada ustawa z dnia 4 maja 1938 r. o uporządkowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. R. P. nr 33, poz. 290). Ustawa ta została uchwalona przez Izby Ustawodawcze w tempie stosunkowo szybkim; projekt został wniesiony przez Rząd w dniu 22 I 1938 r.; 9 marca obradowała nad nim Komisja Rolna Sejmu, 18 marca przyjął ustawę Sejm na posiedzeniu plenarnym, a wreszcie 29 marca, z małymi poprawkami — zaakceptował ją Senat. Znaczenie tej ustawy dla gromad i gmin omówił w tygodniku „Samorząd” z dnia 17 IV 1938 r. doskonały znawca przedmiotu, dr Ludwik Bar.¹ Podkreślił on w szczególności, że w myśl ostatecznie uchwalonego projektu — przepisom ustawy o uporządkowaniu wspólnot gruntowych nie podlega tylko majątek gromad i gmin wiejskich. Natomiast dobro gromadzkie i gminne podlega przepisom ustawy. Ustawa przewiduje, że w pewnych wypadkach nastąpi podział wspólnot a w innych będzie zmieniony sposób ich zarządzania. Jest rzeczą znaną, że finanse niektórych gromad opierały się dotychczas w dużej mierze na dochodach z majątku i dobra gminnego. Uchwalenie więc ustawy o wspólnotach gruntowych wywoła przewrót w finansach gminnych, a jeszcze bardziej gromadzkich. Pewną klapą bezpieczeństwa jest jednak ustęp 2 art. 75, który zawiesza przepisy ustawy na lat 3, w stosunku do dobra gromadzkiego i gminnego (z wyjątkiem przypadku scalania wsi). Gminy i gromady będą więc miały czas, aby się przystosować do zmienionych warunków.

Ruch ustawodawczy dotyczył także zagadnienia zmiany granic. W Dzienniku Ustaw z dnia 20 IV 1938 r. (nr 27, poz. 240) ukazała się ustawa o zmianie granic województw białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego i warszawskiego. Poprzednio jeszcze, na podstawie art. 104 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 19 I 1938 r. Rada Ministrów zmieniła granice powiatów ostrowskiego, kępińskiego i krotoszyńskiego w województwie poznańskim (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 I 1938 r., Dz.

¹ Dr Ludwik Bar: „Zagadnienia samorządowe w ustawie o uporządkowaniu wspólnot gruntowych” („Samorząd”, Rok XX, nr 16).

U. R. P. nr 7, poz. 39). W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 12 VI 1937 r. o zmianie granic województw: poznańskiego, pomorskiego, warszawskiego i łódzkiego (Dz. U. R. P. nr 46, poz. 350) Rada Ministrów uchwaliła dnia 28 III 1938 r. rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy (Dz. U. R. P. nr 22, poz. 191), w którym m. i. przeniesiono na Wydziały Wojewódzkie zakres działania Sejmików Wojewódzkich, oraz omówiono sprawy uchwalania budżetów wojewódzkich i powiatowych, sprawy szarwarkowe i drogowe. Minister Spraw Wewnętrznych powołał pismem z dnia 16 V 1938 r. Nr SS. 81/5-30, Komisję dla przeprowadzenia rozliczenia między wojewódzkimi związkami samorządowymi pomorskim i poznańskim, pod przewodnictwem Seweryna Czerwińskiego, inspektora w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W skład komisji wchodzi Naczelnicy Wydziałów Samorządowych w Urzędach Wojewódzkich poznańskim i pomorskim, oraz przedstawiciele obu zainteresowanych wojewódzkich związków samorządowych. Wspomnieć dalej należy, że dnia 10 lutego 1938 r. odbyła się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, pod przewodnictwem Dyr. W. Zbikowskiego konferencja w sprawie zmiany granic województw, w której wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Skarbu i Komunikacji, zainteresowanych województw oraz starostowie krajowi w Poznaniu i Toruniu. Na konferencji tej omówione zostały sprawy związane z budową, utrzymaniem i administracją dróg, zasady rozkładu podatku wojewódzkiego i sprawa poboru dodatków do podatku dochodowego i gruntowego. Wskutek zmiany granic województw poznańskiego i pomorskiego, rozwiązano sejmiki wojewódzkie w tych 2 województwach i ogłoszono rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 marca 1938 o zmianie regulaminu wyborczego, obowiązującego przy wyborze członków sejmików wojewódzkich, przewodniczących sejmików i członków wydziałów wojewódzkich oraz odnośnych zastępców w woj. poznańskim i pomorskim (Dz. U. R. P. nr 23, poz. 206). Równocześnie (również 31 III 1938) ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych o ustaleniu liczby członków sejmików i rozdziale liczby tych członków na poszczególne związki samorządowe (Dz. U. R. P. nr 23, poz. 207).

Dla spraw pracowniczych w związkach samorządowych niemałe znaczenie posiada rozporządzenie Ministrów Opieki Społecznej i Skarbu z dnia 4 I 1938 w sprawie wykonania ustawy z dnia 2 VII 1937 r. o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego (Dz. U. R. P. nr 4, poz. 27).

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 12 III 1938 (Dz. U. R. P. nr 20, poz. 162) dało Dyrektorowi Funduszu Pracy

prawo powierzania związkom samorządowym i innym instytucjom publiczno-prawnym wszystkich, lub niektórych czynności Wojewódzkich Biur Funduszu Pracy za zgodą właściwych władz nadzorczych danego związku samorządowego. Chodzi tu w szczególności o zabezpieczenie robotników na wypadek bezrobocia, publiczne pośrednictwo pracy i pomoc doraźną dla bezrobotnych. Równocześnie rozporządzeniem z dnia 12 III 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 20, poz. 163) zostały zniesione istniejące na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego — komunalne urzędy pośrednictwa pracy.

Na podstawie art. 393 a i 398 a rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym, ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8 lutego 1938 r. o odjęciu uprawnień zarządom gminnym w zakresie spraw policyjno-budowlanych oraz o przekazaniu tych uprawnień wydziałom powiatowym w niektórych osiedlach powiatów: warszawskiego, błońskiego, mińskiego, grójeckiego, sochaczewskiego, pułtuskiego, i radzyńskiego (Dz. U. R. P. nr 10, poz. 69).

W omawianym okresie nie doczekała się jeszcze załatwienia sprawa zespolenia samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym. W poprzedniej kronice samorządowej pisaliśmy o wniesieniu projektu rządowego w tej materii. Projekt ten był przedmiotem obrad komisji administracyjno-samorządowej Sejmu, która uchwaliła wprowadzić do niego szereg zasadniczych zmian, odpowiadających w znacznej mierze postulatom związków samorządowych. Projekt, w ten sposób zmieniony, był przedmiotem obrad Sejmu dnia 1 II 1938 r.; niemal wszystkie poprawki komisji zostały przyjęte. Jednakże projekt ten utkwiał następnie w Komisji Senatu, podobno właśnie wskutek poprawek sejmowych.

Jedna jeszcze, może najdonioślejsza ustawa, o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych została wprowadzona uchwalona na nadzwyczajnej sesji sejmowej, ale już po zakończeniu omawianego przez nas półrocza. Postanowienia tej ustawy łącznie z okólnikami i instrukcjami będą, zatem przedmiotem naszych rozważań dopiero w następnej „kronice samorządowej”.

² Wspomnijmy na razie, że komisja administracyjna Sejmu wprowadziła szereg poprawek do rządowego projektu ordynacji wyborczej, np. zniesione jednomandatowe okręgi przy wyborach do rad gromadzkich, a jedno- i dwumandatowe przy wyborach gminnych; wzmocniono kontrolę czynnika obywatelskiego nad aktem wyborczym, przyznano wydziałom powiatowym i woje-

Dodajmy jeszcze, że w czasie zwyczajnej sesji sejmowej został złożony przez pos. Dominika Dratwę projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy samorządowej z dnia 23 III 1933 r. Projekt ten zawierał przepisy o Państwowej Radzie Samorządowej jako organie doradczym i opiniodawczym Rządu oraz o Wydziale Rady jako organie doradczym Ministra Spraw Wewnętrznych.

W okresie sprawozdawczym zostały ukończone wybory sołtysów i podsołtysów w województwach południowych i zachodnich.

Warto przytoczyć, dla zilustrowania nastrojów panujących w Izbach Ustawodawczych, że Komisja Administracyjna Sejmu uchwaliła rezolucję, wzywającą Rząd do unormowania w drodze ustawodawczej sprawy czynności zleconych związkom samorządowym, do wniesienia pracowniczych ustaw samorządowych, oraz ustawy o samorządzie wojewódzkim.

Co się tyczy okólników, wydanych w omawianym okresie, a dotyczących ustroju i organizacji samorządu ziemskiego, wspominaliśmy już powyżej o okólniku Ministerstwa Skarbu w sprawie doręczania pism. Zacytujemy następnie okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 29 marca 1938 r. w sprawie wyglądu osiedli (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. nr 10, poz. 46). Okólnik ten m. i. zawierał wskazówkę, by władze administracji ogólnej popierały jak uajwydatniej inicjatywę związków samorządowych w dziedzinie podniesienia ogólnej estetyki i urządzeń osiedli. Dla samorządu ziemskiego ważny jest okólnik nr 26 z dnia 26 lipca 1938 r. o organizacji i budowie domów społecznych (ludowych) (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. nr 22, poz. 126). W myśl tego okólnika, w akcji budowy domów społecznych, przodująca rola winna należeć do organizacji społecznych. Gdy jednak brak takich organizacji, lub gdy nie posiadają one na te cele odpowiednich środków — inicjatywę winna ująć gromada. Powiatowe związki samorządowe winny opracować w porozumieniu z organizacjami społecznymi i zarządami gmin — plany sieci domów społecznych, troszcząc się o zapewnienie gruntów potrzebnych, opracować formy pomocy organizacyjnej i finansowej, dążyć do skoordynowania działalności samorządu i organizacji spo-

wódzkim głos stanowczy przy rozstrzygnięciu protestów wyborczych. Przedłużono niektóre terminy, zwłaszcza dotyczące składania list kandydatów. Najważniejszą poprawką było obniżenie prawa wybieralności przy wyborach gromadzkich z 30 na 27 lat.

lecznych w tych dziedzinach, współdziałać w organizacji i budowie domów społecznych.

Pisma okólne, wydane w omawianym okresie, dotyczyły: a) ułatwiania uczniom szkół powszechnych stopnia I i II przechodzenia i uczęszczania do szkół wyższego stopnia, lub innego typu (pismo okólne Min. Spr. Wewn. z dnia 25 III 1938 r. nr SS. 53/49-33). W piśmie tym Ministerstwo prosiło organy związków samorządowych oraz władze nadzorcze, o ścisłą współpracę z władzami szkolnymi w kierunku realizacji wytycznych, zawartych w okólniku Ministra W. R. i O. P. z dnia 19 VII 1937 r., b) pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 27 maja 1938 r. nr SG. 90-9-1, w sprawie radiofonizacji kraju (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. nr 16, poz. 88); Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaleciło w tym piśmie organizowanie przez związki samorządowe zbiorowych audycji radiowych i w miarę możliwości finansowanie tych ośrodków oraz organizację zbiorowych zamówień i zakupów; c) pismo z dnia 25 V 1938 r. nr SS. 40-18-19 o wzorowym statucie pomocy leczniczej dla pracowników samorządowych (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. nr 16, poz. 88); d) pismo z dnia 21 VI 1938 r. o pomocy i współdziałaniu w akcji Towarzystwa Popierania Plantacji Miast Rzeczypospolitej (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. nr 19, poz. 101).

Interpretacja przepisów, dotyczących ustroju i organizacji samorządu ziemskiego, znajdowała swój wyraz w szeregu wyjaśnień władz nadzorczych (ogłaszanych następnie w „Gazecie Administracji Państwowej” i tygodniku „Samorząd”). Wyjaśnienia te dotyczyły zagadnień następujących: a) spraw uposażeniowych (np. pismo Min. Spraw Wewn. z dnia 18 I 1938 Nr SS. 41/1065 w sprawie uposażenia zastępcy tymczasowego przełożonego gminy, wyjaśnienie Min. Spraw Wewn. Nr SS. 40/123/1 w sprawie szczeblowania pracowników samorządowych, oraz pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 12 V 1938 Nr SS. 40/96-3 w sprawie używania samochodów własnych dla podróży służbowych przez pracowników samorządowych; b) spraw emerytalnych np. wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewn. Nr SS. 41/1270/1, w sprawie interpretacji statutu emerytalnego, a także wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 10 XII 1937 SS. 40/18-77 w sprawie zatwierdzenia statutów emerytalnych, a wreszcie wyjaśnienie z dnia 22 II 1938 Nr SS. 3/48-1 w sprawie interpretacji art. 53 ustawy z dnia 23 III 1933 r. dotyczącego zaopatrzenia emerytalnego zawodowych członków zarządu gminy oraz pozostałych po nich wdów i sierót; wyborów sołtysów, podsołtysów i radnych gromadzkich (pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr SS. 34/4-7 w sprawie wyborów uzupeł-

dających sołtysów i podsołtysów, oraz pismo Min. Spraw. Wewn. Nr SS. 35/89-2 w sprawie wyborów uzupełniających na radnych gromadzkich) kwalifikacyj naukowych pracowników samorządowych (pismo Min. Spraw Wewn. Nr SS-40/130-1). Wyjaśnienie to stwierdza, że niedopuszczalna jest rozszerzająca interpretacja § 14 i 19 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 XII 1924 przy ocenie, czy pracownik samorządowy posiada wykształcenie średnie, czy też wyższe.

Podobnej dziedziny dotyczyło wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr SS. 40/68-14 w sprawie egzaminu na sekretarza gminnego.

W sprawie rozporządzania wspólnymi gruntami tabelowymi, w związku z postanowieniami ustawy samorządowej udzieliło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych wyjaśnienia, pismami z dnia 21 X 1937. Nr SS. 50/429-16 i z dnia 24 II 1938, Nr SS. 50-429-20. Odpowiadając na skierowane do Ministerstwa pytanie, czy stypendia dla dzieci niezamożnych rolników mogą być przyznane także innym, wybitnie uzdolnionym uczniom, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło pismem z dnia 19 II 1938, Nr SS. 53-49-55, że stypendia, powstałe zгідnie z pismem z dnia 29 VIII 1936 przeznaczone są wyłącznie dla dzieci rolników. Pewną lukę ustawową w sprawie rezygnacji płatnych członków organów ustrojowych związków samorządowych wypełniło wyjaśnienie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 10 III 1938, Nr SS. 35/99-1. Wyjaśnienie to stwierdza, że rezygnacja przełożonego gminy lub jego zastępcy jest dopuszczalna w każdej chwili i nie wymaga ani przyjęcia do wiadomości przez organy gminy ani aprobaty władzy nadzorczej. Pismem z dnia 16 IV 1938, Nr SS. 63/2-34 Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przypomniało, że Wydział Wojewódzki współdziała z głosem stanowczym przy składaniu z urzędu członków organów samorządowych. Pismem z dnia 30 IV 1938, Nr SS. 41/1614 wyjaśniło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zagadnienie obowiązywania rozporządzenia z dnia 24 II 1928 na obszarach włączonych do woj. poznańskiego i pomorskiego dnia 1 IV 1938.

Instytut Komunalny w Warszawie, zorganizował w roku 1937/38 dwa 3-miesięczne kursy dla pracowników administracji gminnej, dwa kursy 5-miesięczne dla sekretarzy gminnych i miejskich, 6-tygodniowe kursy dla powiatowych inspektorów samorządu gminnego i kurs dla kierowników sekcji Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy. Działalność naukowa Instytutu obejmowała prace nad finansami komunalnymi i nad gromadą. Dnia 26 IV 1938 odbyło

się inauguracyjne posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Pracy Samorządu Terytorialnego. Dużo uwagi poświęcały związki samorządowe sprawom Centralnego Okręgu Przemysłowego. Dnia 22 kwietnia w Dębicy, oraz w dniu 29 kwietnia we Lwowie, odbyły się konferencje przedstawicieli powiatowych związków samorządowych, położonych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, z inicjatywy Związku Powiatów R. P. W wyniku konferencji został ustalony program najpilniejszych prac inwestycyjnych, związanych z rozbudową Okręgu Przemysłowego i ustalono własne możliwości powiatowych związków samorządowych w zakresie realizacji tych potrzeb.

W dniach 17 i 18 czerwca 1930 obradowała Rada Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego, na której Prezes Związku złożył sprawozdanie za rok 1937/38.

Jak wynika z tego sprawozdania, Związek przeprowadził 167 rewizyj (158 rewizyj generalnych i 9 cząstkowych).

Podkreślmy jeszcze, że w omawianym okresie zwrócono uwagę na kilka nowych zagadnień samorządowych, jak np. na rolę samorządu w organizacji wczasów pracowniczych (której to sprawie poświęcił bardzo interesujący artykuł w tygodniku „Samorząd” z dnia 22 V 1938 redaktor tego pisma Franciszek Branny), a także sprawie związków międzykomunalnych (którą poruszyła w tymże piśmie p. Zofia Wojciechowska (Nr 22, str. 359). Z obliczeń autorki wynika, że w roku 1937 działało w Polsce 27 związków międzykomunalnych, przy czym większość tych związków ma na celu rozwiązywanie zadań z zakresu opieki społecznej (6 związków), zdrowia publicznego (7 związków) i elektryfikacyjnych (6); 2 związki mają na celu budowę dróg, dwa prowadziły kasy oszczędności, jeden eksploatuje kolej wąskotorową i 1 ma zadania melioracyjne. Autorka stwierdza, że związki międzykomunalne, jako właściwa metoda rozwiązywania wielu zagadnień samorządowych, przekraczających zainteresowania i możliwości poszczególnych związków, w ostatnich latach nie wykazały należytego rozwoju oraz, że działalność tych związków choruje na szereg zasadniczych braków i niedociągnięć. Dodać należy, że sprawa ta ściśle się wiąże z zagadnieniem samorządu wojewódzkiego.

Działalność i finanse związków samorządowych.

Kryzys gospodarczy odbił się na finansach związków samorządowych w stopniu tym boleśniej, że z jednej strony przelicano na nie coraz to nowe obowiązki i wydatki, a z drugiej

zmniejszono dochody samorządu. Rok ostatni przyniósł zmianę stosunku czynników rządowych do finansów komunalnych. Zapowiedź tej zmiany było już zawarta w exposé sejmowym Ministra Skarbu i Wicepremiera Kwiatkowskiego z dnia 1 XII 1937.

Doniosłą ulgą dla związków samorządowych, a szczególnie dla finansów gmin wiejskich jest ustawa z dnia 29 III 1938 o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty dodatku na mieszkanie dla nauczycieli szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 172). W myśl tej ustawy Skarb Państwa przejmuje wypłatę dodatku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych od dnia 1 IV 1938 w gminach wiejskich, od 1 IV 1939 — w miastach niewydzielonych i od dnia 1 IV 1940 — w miastach wydzielonych. Wydatek ten na cel stanowił 40% ogółu wydatków na oświatę w gminach wiejskich a 10% wszystkich wydatków zwyczajnych. W niektórych gminach wydatki te wzrastały do 59% wydatków szkolnych i 20% ogółu wydatków zwyczajnych. Nadto gminy były z tego tytułu obciążone znacznymi zaległościami. Jak to wyjaśniono w tygodniku „Samorząd” na podstawie informacji zaczerpniętych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych — termin 1 IV 1938 dotyczył także gmin wiejskich o uprawnieniach finansowych miast. Ustawa z dnia 29 III 1938 r. nie odnosi się do Województwa Śląskiego. Sejm Śląski uchwalił natomiast ustawę w dniu 25 I 1938 o mieszkaniach dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych (Dz. Ustaw Śląskich Nr 2, poz. 3). Ustawa ta nakłada na gminy nieznanym dotychczas na Śląsku obowiązek dostarczania nauczycielom publicznych szkół powszechnych bezpłatnie mieszkania, jeżeli gmina rozporządza odpowiednim mieszkaniem w budynku szkolnym, lub w budynkach gminnych, specjalnie przeznaczonych na mieszkania dla nauczycieli. Jeśli nauczyciel nie może otrzymać bezpłatnego mieszkania służbowego, ma prawo do odpowiedniego równoważnika pieniężnego, który wypłaca Skarb Śląski. Do ustawy tej wydane zostało rozporządzenie Wojewody Śląskiego z 24 II 1938 (Dz. Ustaw Śląskich Nr 3, poz. 5).

Obok zwolnienia gmin wiejskich z obowiązku wypłaty dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli, drugim ważnym czynnikiem poprawy finansów komunalnych jest niewątpliwie ustawa z dnia 5 VIII 1938 o poprawie finansów związków samorządu terytorialnego i o zmianie ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 59, poz. 455). Ustawa ta jest — jak obliczono — czterdziestą piątą nowelizacją ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Przewiduje ona m. i.

że w okresach budżetowych 1938/39, 1929/40 i 1940/41 związki samorządu terytorialnego otrzymają ze Skarbu Państwa dotacje w kwocie 10 milionów złotych, z tego powiatowe związki samorządowe 3 miliony, a związki wojewódzkie w Poznaniu i Toruniu 1 milion (Poznań 600 000, a Toruń 400 000). Resztę otrzymają gminy miejskie,

(Zaznaczyć należy, że w czasie obrad sejmowych wniesiony został przez posła Leona Suchorzewskiego kontrprojekt ustawy w sprawie poprawy finansów samorządowych, daleko radykalniejszy od projektu rządowego. Zwalniał on definitywnie związki samorządowe od obowiązku dostarczania mieszkań dla nauczycieli, załatwiał sprawę kosztów leczenia, podawał klucz podatku przemysłowego itd.).

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 III 1938 (Dz. U. R. P. nr 18, poz. 14) ustalone zostały granice obciążania dodatkem do państwowego podatku od nieruchomości budynków na obszarze gmin wiejskich. W myśl § 1 tego rozporządzenia, z dodatku korzystać mogą: gminy wiejskie do wysokości 50%, powiatowe związki samorządowe również do 50% podatku państwowego, obliczonego jednak w stosunku do 7% podstawy wymiaru.

Na mocy ustawy z dnia 9 IV 1938 (Dz. U. R. P. nr 26, poz. 232) uzupełnione zostały przepisy art. 91 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 X 1934 o komunalnych kasach oszczędności. Ukazało się również rozporządzenie Ministra Skarbu, z dnia 9 maja 1938 r., wydane w porozumieniu z Ministrami Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości, o zakładach zastawniczych komunalnych kas oszczędności (Dz. U. R. P. nr 41, poz. 338).

Wspomnieć trzeba także o ustawie z dnia 31 III 1938 o należnościach gmin z tytułu rozliczenia z właścicielami zniesionych obszarów dworskich (Dz. U. R. P. nr 24, poz. 209). Ustawa ta postanawia m. i., że należności przypadające gminom z tytułu rozliczenia z właścicielami zniesionych obszarów dworskich, korzystają z pierwszeństwa zapokojenia z nieruchomości, wchodzącej w skład zniesionego obszaru dworskiego, bezpośrednio po należnościach, wymienionych w art. 800, § 1 p. 3 kodeksu postępowania cywilnego, a przed innymi należnościami, określonymi w dalszych punktach tego paragrafu.

Znaczenie dla finansów komunalnych mają również ustawy: a) z dnia 4 V 1938 o podatku obrotowym (w myśl art.

12, związki samorządu terytorialnego otrzymują udział we wpływach z tego podatku w wysokości 15%), oraz b) ustawa z dnia 25 IV 1938 o opłatach rejestracyjnych od przedsiębiorstw i zajęć. Obie te ustawy zostały ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr 34, pod poz. 292 i 293.

Ustawa z dnia 31 marca 1938 (Dz. U. R. P. nr 24, poz. 210) wprowadziła z dniem 11 kwietnia zmiany w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 III 1928 o usuwaniu nieczystości i wód opadowych. W myśl tych zmian gminy, wykonywując pieczę nad należyty usuwaniem nieczystości i wód opadowych obowiązane są m. i. czuwać, aby były zaprowadzone w dostatecznej liczbie publiczne i prywatne urządzenia do zbierania śmieci i odpadków gospodarczych.

Z projektów ustaw, które nie zostały załatwione w czasie sesji sejmowych, trzeba wspomnieć o projekcie złożonym przez posła Wincentego Hylę w sprawie ulgowej spłaty zaległości w samoistnych daninach komunalnych. Projekt ten nie przedostał się poza obrady Komisji Skarbowej Sejmu.

Tegoroczny okólnik nr 3 z dnia 7 I 1938 o gospodarce finansowo-budżetowej i ustalaniu preliminarzy budżetowych związków samorządowych na rok 1938/39 stwierdza, że zasadą przewodnią obecnej polityki budżetowej Państwa, jest ściśle utrzymywanie równowagi budżetowej przy równoczesnym zwiększaniu wydatków produktywnych, a szczególnie wydatków inwestycyjnych, sprzyjających ożywieniu życia gospodarczego (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. nr 1, poz. 3). Równocześnie wydany został okólnik nr 4 z dnia 19 I 1938, zawierający instrukcję budżetową dla związków samorządowych (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. nr 3, poz. 9). Okólnik ten miał na celu zaktualizowanie, usystematyzowanie i zebranie w jedną całość dotychczasowych okólników w zakresie sporządzania i ustalania budżetów związków samorządowych. Osobnym okólnikiem zostało uregulowane zagadnienie podatku specjalnego od wynagrodzeń, wypłaconych przez związki samorządowe (okólnik nr 14 z 30 III 1938, Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. nr 10, poz. 47). W myśl tego okólnika wykorzystanie zezwolenia zawartego w ustawie skarbowej na niepobieranie specjalnego podatku od wynagrodzeń, wymaga powzięcia uchwały przez radę związku samorządowego i zatwierdzenia tej uchwały przez właściwą władzę nadzorczą.

Z innych okólników finansowych wymienić należy: 1. okólnik Ministerstwa Skarbu do Izb Skarbowych oraz Wydziału Skarbo-

wego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego z dnia 3 II 1938, nr D. III. 17 228/4/37 w sprawie poboru podatku gruntowego przez gminy (Dz. Urz. Min. Skarbu nr 4 ex 1938, poz. 96), 2. okólnik Ministerstwa Skarbu z 11 III 1938, L. D. V. 4887/3/37 (Dz. Urz. Min. Skarbu nr 8, poz. 187) w sprawie podatku od nieruchomości stanowiących własność związków samorządowych i międzykomunalnych, 3. okólnik Min. Skarbu z 12 V 1938 (Monitor Polski nr 116, z 21 V 1938) w sprawie niektórych praw i obowiązków Gmin w postępowaniu egzekucyjnym urzędów skarbowych, 4. instrukcja Min. Skarbu z dnia 31 V 1938 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu nr 17, poz. 432) w sprawie finansowania kosztów urządzenia terenów przeznaczonych na cele budowlano-mieszkalniowe; 5. okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nr 16, z dnia 14 IV 1938 w sprawie zastępstwa przez gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe P. Z. U. W. w zakresie pozyskiwania ubezpieczeń umownych, inkas składek ubezpieczeniowych, oraz zakupu kas ogniotrwałych (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. nr 12, poz. 65).

Co do pism okólnych wymienić należy 1. pismo ok. Min. Spraw Wewn. z dnia 2 VI 1938 r. o udziale samorządu terytorialnego w kosztach sporządzania regionalnych planów zabudowania (Dz. Urzęd. Min. Spraw Wewn. nr 17, poz 90), 2. pismo Min. Opieki Społecznej z dnia 30 IV 1938, nr B 1/15—8 w sprawie rozrachunku między Skarbem Państwa a związkami samorządowymi (Dz. Urzęd. Min. Opieki Społ. nr 9, poz. 140), 3. pismo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 12 III 1938 r. nr SF. 66—4—1 o opłatach od ogierów nieuznanych (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. nr 9, str. 42), 4. pismo okólnie Min. Spraw Wewn. z dnia 30 VI 1938 nr SS. 55—156—I, o współdziałaniu zarządów gmin w wykonaniu ustawy z 28 IV 1938 o opłatach stemplowych i sądowych, związanych z przeniesieniem własności nieruchomości (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. nr 20, poz. 108), 4. pismo Min. Spraw Wewn. z dnia 23 IV 1938 nr BS. 9—177 (Dz. Urzęd. Min. Spraw Wewn. nr. 14, poz. 74) w sprawie zatwierdzania projektów wodociągowo-kanalizacyjnych.

Również i w sprawach finansowych udzieliło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych kilku godnych zacytowania wyjaśnień, jak

np. 1. wyjaśnienie zawarte w piśmie S. F. 21/6/2 w sprawie przechowywania ksiąg, asygnacji i dowodów kasowych i rachunkowych w związkach samorządowych (wyjaśniono, iż wskazanym jest, aby związki samorządowe przy przechowywaniu ksiąg, asygnacji i dowodów kasowych i rachunkowych stosowały postanowienia art. 56 kodeksu handlowego); 2. wyjaśnienie Min. Spraw Wewn. nr SF. 20/73/1 w sprawie budżetowania wydatków drogowych przez powiatowe związki samorządowe województw zachodnich; 3. wyjaśnienie Min. Spr. Wewn. nr SF. 20/73/1 w sprawie budżetowania wydatków powiatowych związków samorządowych na personel administracji drogowej; 4. wyjaśnienie Min. Spraw Wewn. z 20 V 1938 r. nr SS. 22/16—2 o spłacie zobowiązań byłych wiejskich gmin jednostkowych, 5. wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu Wewnętrznych w sprawie pobierania dodatku do podatku gruntowego, 6. wyjaśnienie Min. Skarbu z dnia 13. VI 1938, D. V. 13 154/I/38 w sprawie wynagrodzenia gmin za przechowanie i dozór zasekwestrowanych przedmiotów.

Działalność Związku Powiatów R. P.

Związek Powiatów zorganizował w omawianym okresie — VII kurs zadrzewiania dróg i osiedli (w okresie od 26 I do 30 I 1938) we Lwowie dla inżynierów i techników powiatowych województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Odbył się także w styczniu i w lutym szereg statutowych zjazdów wojewódzkich przedstawicieli powiatowych związków samorządowych. Na zjazdach tych przedmiotem obrad były sprawozdania z działalności Związku, przy okazji omówiono wszystkie aktualne sprawy, dotyczące samorządu powiatowego z uwzględnieniem sytuacji na terenie poszczególnych województw. Dnia 22 marca 1938 r. odbyło się posiedzenie zarządu Związku; załatwiono na nim szereg spraw bieżących i pożegnano ustępującego prezesa prof. M. Jaroszyńskiego. Związek Powiatów zwrócił się do Ministrów Spraw wewnętrznych i Skarbu z memoriałami w sprawie finansów samorządowych i w sprawie należności powiatowych związków samorządowych z tytułu kosztów leczenia funkcjonariuszów państwowych. Dnia 12 kwietnia odbyła się z inicjatywy Związku Powiatów konferencja, poświęcona sprawom związanym z organizacją czasów pracowniczych, (o którym to zagadnieniu wspominaliśmy wyżej), utworzeniem biura informacyjnego o letniskach oraz załatwieniem in-

nych aktualnych zagadnień z dziedziny letniskowej. Na konferencji tej ułożono spis około 30 wsi, które nadawałaby się na ośrodki „wczasów pracowniczych”. Z dniem 15 czerwca Związek Powiatów uruchomił Biuro Informacyjne Letniskowo-Turystyczne w Warszawie, przy Al. Jerozolimskiej 39.

Dnia 20 maja 1938 odbyło się w Katowicach posiedzenie Rady Związku Powiatów R. P. Na posiedzeniu tym m. i. dyr Związku Fr. Grela złożył sprawozdanie z działalności Związku Powiatów, wiceprezes J. Siwiec wygłosił referat p. t. „Organizacja popierania rolnictwa a samorząd” i dokonano wyboru prezesa Związku Powiatów. Wreszcie wspomnieć trzeba o posiedzeniu Zarządu Związku Powiatów w dniu 15 czerwca, które poświęcone było rozpatrywaniu projektów ustawodawczych, a w szczególności ustawy o poprawie finansów komunalnych, ordynacji wyborczej i o wykonywaniu praktyki lekarskiej.

Związek Gmin Wiejskich R. P.

Dnia 9 lutego odbyło się zebranie Rady Naczelnej Związku Gmin Wiejskich R. P., na którym omówiono m. i. sprawy kosztów opieki społecznej, leczenia ubogich chorych, przeciążenia gmin czynnościami zleconymi, wymiaru i poboru podatku gruntowego, podniesienia autorytetu wójtów itd.

Dr Wojciech Natanson (Warszawa)

SAMORZĄD MIEJSKI

Treść: Zmiany w sytuacji miast, powstałe w ciągu ostatnich dwu lat. Prace Komisji Rozbudowy Miast przy Ministrze Skarbu. Ustawa o ustroju m. st. Warszawy. Nowa ordynacja wyborcza do rad miejskich. Termin wyborów do rad miejskich. Ogólnokrajowy Zjazd Miast.

Od dziesięciu lat Związek Miast Polskich czyni usilne starania o poprawę sytuacji samorządu miejskiego. Akcja Związku, zmierzająca do wywołania zasadniczej zmiany stosunku Państwa do samorządu i do poprawy sytuacji finansowej miast, była szczególnie natężona w ostatnich latach, gdy doszło do oddłużenia samorządu i gdy było z góry widoczne, iż oddłużenie samo przez się nie usunie trudności finansowych miast.

Dopiero w ostatnich dwu latach akcja Związku Miast zaczęła dawać pomyślne wyniki i nastąpił jakby zwrot w ustosunkowaniu się do samorządu zarówno Rządu, jak i Parlamentu, co wynika z kilkakrotnych deklaracji Rządu w Parlamencie i szeregu przemówień pp. posłów i senatorów. Zagadnieniem samorządu coraz bardziej interesuje się całe społeczeństwo i prasa.

Wyrazem pewnej zmiany w stosunku do samorządu jest kilka ustaw, uchwalonych w ciągu ostatnich dwu lat, zmierzających do odciążenia samorządu od niektórych wydatków i zwiększenia dochodów samorządowych.

Do ważniejszych z tych ustaw zaliczyć należy:

1. ustawę o zwolnieniu gmin od doręczania pism urzędowych różnych władz i instytucyj publicznych,
2. ustawę o przejściu z powrotem przez Skarb Państwa obowiązku wypłaty dodatków na mieszkania nauczycieli publicznych szkół powszechnych,
3. ustawę o zniesieniu przywileju Ubezpieczalni Społecznych leczenia swych członków w szpitalach samorządowych na ulgowych warunkach,
4. ustawę o usuwaniu nieczystości w miastach, precyzującą w tym zakresie obowiązki właścicieli nieruchomości i zezwalającą gminom na przejście tych obowiązków z możliwością poboru opłat za wykonywane czynności,
5. ustawę o poprawie finansów samorządowych, która na okres trzyletni zapewnia samorządowi po 10 milionów złotych rocznie w formie dotacji ze Skarbu Państwa (miastom przypada 6 milionów złotych) i przywraca miastom wydzielonym prawo poboru podatku drogowego.

Podatek drogowy może dać miastom wydzielonym prawdopodobnie nie więcej, niż 3 do 4 milionów złotych rocznie, a to z uwagi na zwolnienie od nich starych domów (nie korzystających z ulg dla nowowznoszonych budowli).

Trzyletni okres dotacji związany jest z zakreślonym przez p. Wicepremiera terminem zamierzonego zasadniczego zreformowania finansów samorządowych.

Na podstawie omawianej ustawy Skarb Państwa przejął część obsługi tzw. ulenowskiej pożyczki. Poza tym nastąpiło wewnętrzne przesunięcie pomiędzy samorządami dochodów z podatku dochodowego i przemysłowego, przez co poprawi się sytuację finansową tych związków samorządowych, na których terenie znajdują się zakłady przemysłowo-handlowe względnie źródła dochodu, podlegające opodatkowaniu.

Z dniem 1 kwietnia 1938 r. weszła w życie ustawa o zmianie granic czterech województw, która dała 32 miastom, przyłączonym do województw poznańskiego i pomorskiego, prawo poboru dodatków do państwowego podatku dochodowego, o co bezskutecz-

nie dotychczas zabiegają inne miasta poza terenem województw zachodnich.

Jeżeli wziąć pod uwagę, iż w ciągu długiego szeregu lat ustawy i rozporządzenia rządowe stale pogarszały sytuację finansową samorządu przez przerzucanie na samorząd coraz to nowych obowiązków i zmniejszanie jego uprawnień finansowych, których znaczną część przejął Skarb Państwa, to wynik ostatnich dwu lat należy uznać za bardzo pomyślny dla samorządu.

Gdy jednak porównać to, co samorząd obecnie uzyskał, z tym, co stracił w ciągu ubiegłych lat — wynik będzie bardzo skromny.

Niewystarczalność zastosowanych środków stwierdzona została przez pp. posłów z trybuny sejmowej.

Toteż Sejm, uchwalając ustawę o poprawie finansów związków samorządowych, jednocześnie uchwalił rezolucję, wzywającą Rząd do:

1. przyspieszenia opracowania projektu zasadniczej reformy finansów samorządowych,
2. gruntownego uporządkowania sprawy egzekucji publiczno-prawnych należności samorządowych,
3. udostępnienia samorządowi kredytu inwestycyjnego, dostosowanego do siły finansowej poszczególnych związków samorządowych i rodzaju podejmowanych inwestycji, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb samorządu w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Jeszcze przed uchwaleniem ustawy o poprawie finansów samorządowych, Związek Miast zwrócił się do miast o przedstawienie danych liczbowych, ilustrujących znaczenie tej ustawy dla budżetów miejskich.

Z odpowiedzi, otrzymanych od 403 miast, wynika, że 279 miast określa swe budżety jako nadal wegetacyjne nawet po wstąpieniu dotacji ze Skarbu Państwa.

Wegetacyjność budżetów polega na tym, iż celem ich zrównoważenia skreślono szereg najniezbędniejszych wydatków, pozostawiając w wielu przypadkach sumy niższe od sum wykonanych w budżetach 1937/38 r., a więc nie przewiduje się np. dostatecznych wydatków na pokrycie kosztów leczenia niezamożnych chorych, na remont i konserwację dróg, a niekiedy nawet na spłatę długów według planów odciążeniowych. Budżety są więc formalnie tylko zrównoważone, a w gruncie rzeczy nierealne.

Przeszło 150 miast nie przewidywało w swych budżetach dostatecznych odpisów na fundusze renowacyjne, względnie inne fun-

dusze w przedsiębiorstwach miejskich, a to ze względu na konieczność czerpania dochodów przedsiębiorstw na pokrycie ogólnych wydatków.

W 197 miastach budżetów nie dało się nawet formalnie zrównoważyć, pomimo, iż przewidziana była w dochodach projektowana dotacja ze Skarbu Państwa.

Szereg miast i to zarówno wydzielonych, jak i niewydzielonych nic nie mogło przeznaczyć z własnych dochodów na inwestycje.

Po odłożeniu w 102 miastach wzrosły zobowiązania krótkoterminowe, a w 95 miastach — długoterminowe, a to głównie w związku z koniecznością zatrudniania bezrobotnych i dopłacania z własnych funduszy do robót, finansowanych przez Fundusz Pracy.

W tych warunkach należy uznać za pewnego rodzaju sukces samorządu, iż nie doszło do uchwalenia wskutek zastrzeżeń z różnych stron czterech rządowych projektów ustaw o obowiązkach samorządu w dziedzinie zdrowotności publicznej, bez równoczesnego wskazania sposobu pokrycia zwiększonych wydatków.

Fakt wniesienia tych projektów, jak również niedojście do uchwalenia przed zamknięciem sesji budżetowej, wskutek zastrzeżeń Rządu, poselskiego wniosku ustawodawczego o powołaniu do życia w oparciu o ustawę Państwowej Rady Samorządowej i jej wydziału, wywołują pewne wątpliwości, czy omówione korzystne dla samorządu posunięcia wypływają z woli czynników miarodajnych poddania gruntownej rewizji dotychczasowego stosunku do samorządu.

Wątpliwości te zwiększają się jeszcze, jeżeli wziąć pod uwagę, że dotychczas Skarb Państwa nie rozpoczął wypłaty związkom samorządowym uchwalonej z jego inicjatywy dotacji w kwocie 10 milionów złotych rocznie, że nie wypłacił nawet drobnych zaliczek na tę dotację pomimo, iż figuruje ona w tegorocznym budżecie państwowym i miała być wypłacana w ratach miesięcznych.

Władze i instytucje państwowe w dalszym ciągu, niestety, zalegają z wypłatą miastom należności za ich odpłatne świadczenia.

Nie mogą miasta doczekać się załatwienia z nimi rozrachunku Skarbu Państwa z tytułu wpłacanych do kas skarbowych w państwowych papierach procentowych zaległości podatkowych, w których miastach mają udział.

To samo da się powiedzieć o zwolnieniu przedsiębiorstw samorządowych użyteczności publicznej od państwowego podatku od nieruchomości, co podobno dawno jest już zasadniczo przesądzone na korzyść samorządu.

W tych warunkach staje się zrozumiałą jednomyślną uchwałą odbytego na początku września 1938 r. we Lwowie licznego Zjazdu Miast Małopolskich:

„Biorąc pod uwagę ciężkie położenie polityczne i gospodarcze na terenie międzynarodowym oraz konieczność jak najbardziej solidarnego wysiłku całego społeczeństwa dla obrony Państwa, Walny Zjazd Delegatów Miast Małopolskich oświadcza, że tak miasta całej Małopolski, jak też zarządy miejskie poprą w tym kierunku wszelkie poczynania oraz inicjatywę Rządu wszystkimi stojącymi do ich dyspozycji środkami i zasobami.

Celem umożliwienia miastom sprostania tym wielkim zadaniom, należy jak najrychlej ugruntować w całej rozciągłości samorząd, zapewnić warunki dla jego gospodarczej działalności i ułożyć właściwie stosunek administracji rządowej do samorządu.

Zjazd Delegatów Miast Małopolskich we Lwowie widzi w uchwaleniu przez ciała parlamentarne w ciągu ostatniego roku ustaw, dotyczących samorządu, oraz zapowiedziach Rządu przeprowadzenia gruntownej reformy finansów komunalnych, pomyślny dla samorządu zwrot w ustosunkowaniu się do niego czynników miarodajnych.

Zjazd apeluje tedy do Rządu oraz ciał ustawodawczych o kontynuowanie rozpoczętej akcji, zmierzającej do uregulowania podstawowych zagadnień samorządowych oraz najusilniej apeluje o powołanie do współpracy przedstawicieli samorządu przez zorganizowanie w oparciu o ustawę Państwowej Rady Samorządowej, jako stałego organu opiniotwórczego Rządu.

Niezależnie od konieczności przyspieszenia prac nad zasadniczą reformą finansów samorządowych, Zjazd uznaje konieczność zastosowania dalszych doraźnych środków, zmierzających do poprawy finansów samorządowych.

Wskutek przymusowej bezczynności szeregu miast w dziedzinie inwestycji, a nawet renowacji istniejących urządzeń, zakładów i przedsiębiorstw samorządowych, wywołanych długoletnim kryzysem gospodarczym, Zjazd uznaje również za konieczne jak najszybsze udostępnienie miastom niskoprocentowanego długoterminowego kredytu, dostosowanego do zdolności finansowej poszczególnych miast.

Zjazd stwierdza pilną potrzebę przyspieszenia uporządkowania w drodze ustawodawczej stosunków pracy w samorzą-

dzie terytorialnym oraz skodyfikowania przepisów, dotyczących ustroju samorządu i poddania rewizji przepisów o nadzorze państwowym nad samorządem w kierunku zwiększenia stopnia koniecznej samodzielności w twórczych poczynaniach organów samorządowych".

Gdy mówi się o sytuacji samorządu, nie można pominąć faktu wydania w końcu kwietnia 1938 r. rozporządzenia Rady Ministrów o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinach regulacji, zabudowania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego.

Pomimo zrozumiałych zupełnie intencji tego rozporządzenia wysuwane są z różnych stron wątpliwości, czy stopień bezpieczeństwa, jakie rozporządzenie ma zapewnić miastom i ich mieszkańcom, znajduje się w odpowiednim stosunku do zwiększonych kosztów budowy i kosztów urządzenia miast. Czy i w jakim stopniu wątpliwości te są uzasadnione, wynikać będzie ze szczegółowych obliczeń, jakich podjął się Związek Miast przy pomocy fachowej Komisji Urbanistycznej z udziałem w niej przedstawicieli Towarzystwa Urbanistów Polskich.

Jak wiadomo, w końcu roku ubiegłego ukazało się rozporządzenie o powołaniu do życia na miejsce Państwowej Rady Rozbudowy Miast Komisji Rozbudowy Miast jako organu opiniodawczego i wnioskodawczego Ministra Skarbu w sprawach programowych zagadnień z dziedziny budownictwa mieszkaniowego.

Zakres zainteresowań Komisji ujęty został w odnośnym regulaminie bardzo szeroko. Odbyły się już dwa plenarne posiedzenia Komisji pod przewodnictwem Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego. W niedługim czasie ma się odbyć trzecie posiedzenie, na którym podkomisje mają przedstawić wnioski w dwu pierwszorzędnych dla miast sprawach, a mianowicie: w sprawach polityki terenowej w miastach i budownictwa mieszkaniowego ze szczególnym uwzględnieniem budowy mieszkań społecznie najpotrzebniejszych.

W czasie ostatniej nadzwyczajnej sesji Parlamentu uchwalona została ustawa o ustroju m. st. Warszawy.

Odbiega ona zasadniczo od poprzedniego rządowego projektu, wniesionego do Sejmu w roku 1936, zawierającego koncepcję województwa stołecznego.

Nowa ustawa oparta jest na koncepcji ogólnej ustawy samorządowej z roku 1933.

Istotne różnice polegają na zapewnieniu przez nową ustawę bliższego kontaktu organów miejskich ze społeczeństwem za po-

średnictwem rad dzielnicowych, na rozszerzeniu grona osób, mających wpływ na zarządzanie miejskimi sprawami, a to przez dopuszczenie tworzenia przez magistrat mieszanych komisji z udziałem członków magistratu, radnych oraz innych obywateli miasta, którym to komisjom może być przekazana część kompetencji magistratu.

Z drugiej znów strony nastąpiło zmniejszenie stosunku liczbowego ławników do członków prezydium miasta (prezydenta i wiceprezydentów). Według nowej ustawy magistrat składać się będzie z prezydenta, 5 wiceprezydentów i 7 ławników, podczas, gdy według ustawy z 1933 r. miałyby być 10 ławników.

Nowa ustawa o ustroju Stolicy przesuwa część kompetencji rady miejskiej na magistrat, odciążając radę od rozpatrywania spraw mniejszej wagi.

Isototną korzystną zmianą jest również dopuszczenie przez ustawę utworzenia wewnątrz władz miejskich instancji odwoławczej od decyzji zarówno w sprawach tzw. poruczonego zakresu działania, jak i w innych administracyjnych sprawach.

W czasie ostatniej Nadzwyczajnej sesji Parlamentu uchwalona została również ordynacja wyborcza do rad miejskich.

Ordynacja ta zasadniczo różni się od poprzedniego projektu rządowego a to przede wszystkim tym, że dotyczy ogółu miast, podczas, gdy poprzedni projekt dotyczył tylko 6 największych miast, a następnie tym, iż zaniechano myśli wprowadzania do rad miejskich oprócz radnych >z wyborów powszechnych również radnych, reprezentujących grupy gospodarcze i zawodowe.

Istotne różnice pomiędzy nową ordynacją wyborczą, a dotychczasową ordynacją, zawartą w ustawie samorządowej z roku 1933, polegają na tym, iż nowa ordynacja zawiera nie tylko ogólne zasady wyborów, lecz i szczegółowe przepisy.

Do najważniejszych różnic należy zaliczyć poza tym to, że nowa ordynacja dopuszcza nawet jednomandatowe okręgi wyborcze podczas, gdy dotychczasowa ordynacja przewidywała jako najmniejsze okręgi trzymandatowe. Nowa ordynacja oznaczyła jakie mogą być największe okręgi (8-mandatowe), czego nie przewidywała dotychczasowa ordynacja.

Zniesiona została kumulacja głosów (możność oddawania wszystkich rozporządzalnych głosów nawet na jednego kandydata).

Według nowej ordynacji wyborcy mają zapewnioną znacznie większą kontrolę czynności wyborczych.

Wybory do rad miejskich odbędą się częściowo w roku bieżącym, a częściowo w pierwszej połowie przyszłego roku. W koń-

cu roku bieżącego mają być przeprowadzone wybory do rady miejskiej w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

W związku z wyborami samorządowymi P. Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski wystosował do podwładnych władz w dniu 9 września 1938 r. okólnik, zawierający wytyczne w sprawie wyborów samorządowych.

W okólniku tym mocno podkreślono konieczność zapewnienia szerokim masom obywateli takich warunków, aby mogli oni w pełni i z całą swobodą decydować zarówno o doborze kandydatów jak i głosowaniu na tych, których darzą swym zaufaniem. P. Minister zaznaczył, iż wyborcy powinni być wolni zarówno od niewłaściwej ingerencji władz, jak i presji czynników niepowołanych.

Do czasu ukończenia wyborów do rad miejskich odroczony został Ogólnokrajowy Zjazd Miast, który ma wybrać nową Radę Naczelną Związku Miast Polskich, a poza tym zajmie się prawdopodobnie zagadnieniem ustroju samorządu i zasadniczą reformą jego finansów.

Dyr

Marceli Porowski (Warszawa)